



RZECZ KROTOSZYŃSKA



Nr 26 (896)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

26 czerwca 2012 r. Rok XXII

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

ZGINEŁO TROJE NASTOLATKÓW TRAGEDIA W NOCY

23 czerwca ok. 23.45 na łuku drogi w Józefowie (gmina Koźmin Wielkopolski) doszło do tragicznego wypadku. Auto prowadzone przez dziewiętnastolatka, który wioził pięć osób, uderzyło w przydrożne drzewo. Śmierć na miejscu ponieśli kierowca i dwie pasażerki.



Koleżanki i koledzy w niedzielę składali znicze i modlili się w miejscu tragedii



Poważny wypadek „Mańka” pod Raszkowem

s. 3

Kalisz Skazana za próbę dzieciobójstwa

Sąd w Kaliszu skazał 31-letnią Joannę K. za próbę zabicia noworodka na rok i sześć miesięcy pozbawienia wolności w zawieszaniu na pięć lat. Kobieta urodziła w mieszkaniu na ul. 56 Pułku Piechoty w Krotoszynie.

4

Sulmierzyce W parku zbyt wąskie ścieżki

Rozpoczęto budowę parku miejskiego niedaleko domu kultury. Jej koszt to 645 tys. zł. Na koniec października zaplanowano zakończenie zadania. Jeden z radnych zauważył, że zaprojektowano zbyt wąskie ścieżki.

9

Koźmin Wyremontują drogę w Cegielni

Ponad 200 tys. zł będzie kosztowała modernizacja drogi w Cegielni. Samorząd planuje ogłosić przetarg na wykonawcę inwestycji w sierpniu. Tak więc już na jesień droga licząca 800 m zostanie pokryta asfaltem.

5

Krotoszyn PSL też walczy

Senator Moźdzanowska i lokalni działacze PSL sprzeciwiają się projektowi zniesienia Sądu Rejonowego w Krotoszynie. Podczas konferencji wytknęli posłowi Orzechowskiemu, że niewiele zrobił dla ocalenia sądu. Fakty jednak temu przeczą.

24

Gen. Bielawny przed sądem za Smoleńsk

Do sądu trafi akt oskarżenia wobec krotoszynianina – byłego wiceszefa BOR, gen. Pawła Bielawnego, dotyczący m.in. niedopełnienia obowiązków w związku z wizytami prezydenta i premiera w Smoleńsku w kwietniu 2010 roku.

W lutym tego roku prokuratorzy z Warszawy postanowili zbadać kwestię zabezpieczenia wizyt premiera i prezydenta w Smoleńsku przez BOR. W tym śledztwie dwa zarzuty usłyszał gen. Bielawny. Krotoszynianin nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Po przedstawieniu zarzutów został zdymisjonowany ze stanowiska wiceszefa BOR. – Akt oskarżenia, obejmujący dwa zarzuty, został przesłany do Sądu Rejonowego Warszawa - Mokotów – powiedziała rzeczniczka prasowa praskiej prokuratury, Renata Mazur.

Zarzuty pod adresem P. Bielawnego są ciężkiego kalibru. Pierwszy

z postawionych zarzutów dotyczy niedopełnienia w okresie od 18 marca do 10 kwietnia 2010 r. obowiązków związanych z planowaniem, organizacją i realizacją zadań ochronnych podejmowanych przez Biuro (...) co skutkowało znacznym obniżeniem bezpieczeństwa ochraniających osób, czym działał na szkodę interesu publicznego. Chodzi o niezapewnienie ochrony prezydentowi Polski i jego małżonce oraz premierowi.

Drugi z zarzutów dotyczy poświadczenia 30 marca 2010 r. nieprawdy w pismach skierowanych do ambasadora w Moskwie i dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ.

(szyn)

REKLAMA

KACZMAREK

auto-części i stacja kontroli pojazdów

serwis klimatyzacji

wymiana rozrządów – krótkie terminy realizacji

akumulatory w super cenach

Wymiana oleju GRATIS

SPRZEDAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY
MONTAŻ
HAKI HOŁOWNICZE

CZYNNE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁACNOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

Józefów (gm. Koźmin Wlkp.)

Troje nastolatków zginęło w wypadku

23 czerwca, przed północą na łuku drogi w Józefowie (gm. Koźmin Wlkp.) doszło do tragicznego wypadku. Auto prowadzone przez dziewiętnastolatka, który wioził pięć osób, uderzyło w przydrożne drzewo. Śmierć na miejscu ponieśli kierowca i dwie pasażerki. Trzech młodych ludzi w stanie ciężkim jest w krotoszyńskim szpitalu.

Do wypadku doszło o 23.40. Ford focus, w którym jechało sześć osób, zjechał na pobocze, a następnie uderzył w przydrożne drzewo na łuku drogi w Józefowie. Śmierć poniosły trzy osoby: kierowca – Mateusz M. (19 l.) z Koźmina oraz dwie pasażerki – Hanna Z. (16 l.) z Suśni i Ani-

nia, trudno opisać. Olbrzymia tragedia... – podkreśla Tomasz Niciejewski, zastępca komendanta krotoszyńskiej straży pożarnej.

Na miejscu do wczesnych godzin porannych okoliczności wypadku badała policja. Droga powiatowa była zablokowana przez ponad pięć godzin.

Wszyscy żyją, ale ich stan jest naprawdę ciężki – powiedziała zastępca dyrektora SPZOZ w Krotoszynie, Lidia Gałęska.

Wracali z Kromolice

Tego dnia w pobliskiej wsi Kromolice odbywała się impreza Noc Świętojań-



Auto owinęło się wokół drzewa

ni i mający plany na przyszłość. Wracali z Nocy Świętojańskiej z Kromolice. Mieli po 6 czy 7 km do domu... To dla wszystkich olbrzymia tragedia – powiedział nam Adam Huzia z koźmińskiej szkoły. W podobnym tonie wypowiadali się inni nauczyciele, których spotkaliśmy w niedzielę na mistrzostwach LZS w Żerkowie za Jarocinem. – Wójtka miał wypadek już wcześniej i wyszedł z niego bez szwanku. Opatrzność nad nim czuwała również teraz – zakończył A. Huzia.

Jechali z dużą prędkością?

Inni pożegnali się z życiem. Nie wiadomo, co było bezpośrednią przyczyną wypadku. Jedni twierdzą, że błąd młodego kierowcy, który jechał za szybko i nie zapanował nad autem. Nie nam osądzać. Sprawą zajmuje się prokuratura, która wyjaśni wszystkie okoliczności tragedii. – Czynności są w dalszym ciągu wykonywane i na chwilę obecną nie udzielę innych informacji. Mogę jeszcze dodać, że Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie wszczęła oficjalne śledztwo w tej sprawie – powiedział rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp., Janusz Walczak.

Znicze i modlitwa

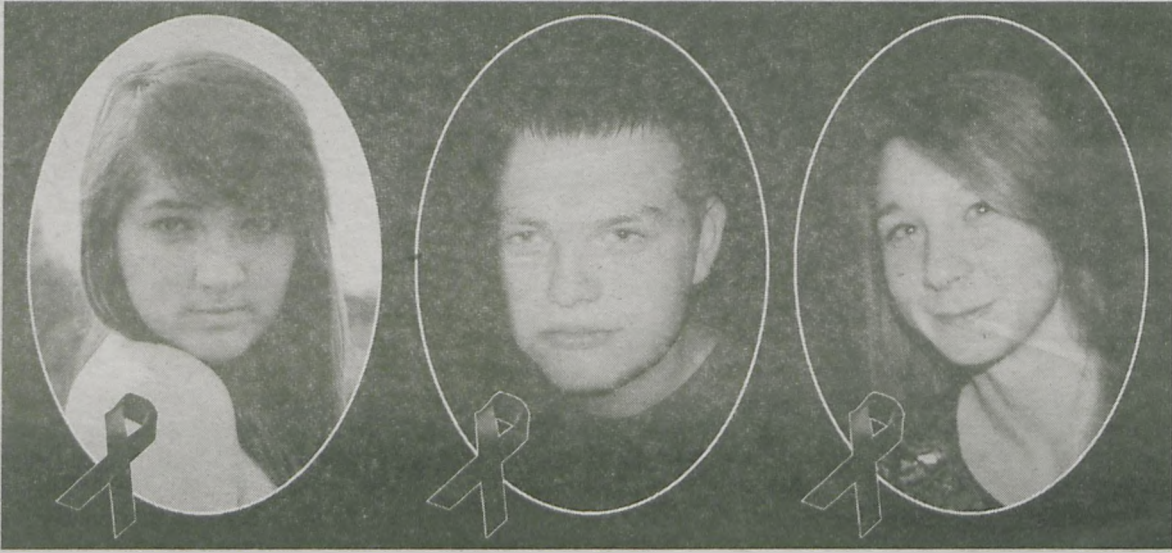
Na miejsce wypadku od rana przyjeżdżali ludzie, by pomodlić się i zapalić znicze. Przyjaciele, koleżanki i koledzy ze szkolnej ławy, a także ci, którzy dowiedziawszy się o tragedii, chcieli zobaczyć, gdzie do niej doszło. Na drodze wciąż widać ślady samochodu. Drzewo, w które uderzyło auto, ma zdartą korę. Obok widać połamane krzaki. Pozostały też drobne części auta i ślady krwi.

– To był moment. Nie mogłem spać i wyszedłem przed dom na papierosa. Nagle przejechało auto, i to tak szybko, że pomyślałem – ot, wariat. I tyle, co pomyślałem, usłyszałem huk – relacjonuje anonimowo jeden z mieszkańców Józefowa. – Wszystkich zerwało z łóżek. Auto było dosłownie wbite w drzewo. Nikt z niego nie wychodził. Przeżegnałem się tylko. W tym momencie po pomoc zadzwonili kromoliczanie, którzy jechali z naprzewalka – kończy mężczyzna.

– To była moja przyjaciółka. Dzwo-

niła do mnie wieczorem, żebym z nią jechała, ale musiałam być na chrzcinach, więc nie pojechałam – Ika Kinga P. z Suśni, przyjaciółka zmarłej Hani.

Marcin Szyndrowski



Te zdjęcia nadesłali nam internauci wstrząśnięci tragedią i składający tą drogą kondolencje rodzinom

ta M. (17 l.) z Koźmina. Trzech pozostałych pasażerów: Rafał P. (17 l.) z Paniwoli, Wojciech K. (17 l.) z Bożacina i Tomasz Z. (17 l.) z Suśni przewieziono do krotoszyńskiego szpitala. – To, co zobaczyli ratownicy na miejscu zdarze-

Ich stan jest ciężki

Trzy poważnie ranne w wypadku osoby przebywają w krotoszyńskim szpitalu. – Cała trójka nastolatków przebywa w bardzo ciężkim stanie w naszym szpitalu. Nic więcej nie mogę powiedzieć.

ska. To właśnie z niej młodzież wracała do domu. – Na nas wszystkich z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie ta informacja spadła jak grom z jasnego nieba. W większości to byli nasi uczniowie, powszechnie lubia-

Wypadek autobusu i osobówki

Ten wypadek mógł skończyć się tragicznie

20 czerwca ok. 19.00 na skrzyżowaniu ulic Grudzielskiego i Samulskiego na krotoszyńskich Parcelkach doszło do groźnie wyglądającej kolizji z udziałem samochodu osobowego i autobusu linii MZK. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Mieszkańcy okolicy usłyszeli olbrzymi huk. Kiedy wyszli z domów, zobaczyli oplą astrę wbitego w znak drogowy tuż przy skrzyżowaniu, a naprzeciw sklepu Lewiatan – rozbity autobus podmiejskiej linii nr 3.

Miała dużo szczęścia

Jeden ze świadków akurat wychodził z zakupów. Oto jego relacja: – Kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu autobusowi. Na Samulskiego jest znak stopu. Może myślała, że zdąży? Dobrze, że kierowca jechał wolno, bo mogło skończyć się poważniej.

Na miejscu bardzo szybko zjawiała się straż pożarna i karetka pogotowia. Kobieta nie jechała sama. W samochodzie było też dziecko. Karetka zabrała oboje do szpitala, ale okazało się, że mają tylko potłuczenia.

Nic się nie stało kierowcy autobusu, który nerwowo oglądał swój pojazd. Praktycznie cały przód nadaje się do kapitalnego remontu. – Całe szczę-

ście, że nikt nie jechał tym autobusem. Wiadomo, że przy takim zderzeniu mogło być o wiele więcej poturbowanych osób – mówi mieszkanka Parcelek.

– Kierujący pojazdami byli trzeźwi. Sprawczyni wypadku została ukarana mandatem w wysokości 350 zł – powiedział nam rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie, Włodzimierz Szał.

Autobusy jeżdżą planowo

Czy po kolizji mieszkańcy pobliskich wsi, m.in. Lutogniewa, będą mieli problem z dojazdem do Krotoszyna? Wiesław Gałęski, prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji w Krotoszynie, zapewnia: – To nie jest jedyna „cmka”. Mamy awaryjne autobusy i kursy odbywają się normalnie. Ustosunkuje się również do kolizji z 20 czerwca: – Aktualnie jest szacowany koszt naprawy autobusu. Może wynieść od 10 tys. zł nawet do 40 tys. zł. Koszty zostaną oczywiście pokryte z ubezpiecze-

nia tej pani. Miała naprawdę dużo szczęścia, przecież jechała z dzieckiem. Powinna pójść do kościoła podziękować Bogu, że nic poważniejszego się nie stało.

Jeżdżą na pamięć

To kolejna kolizja na osiedlu Parcelki. W niedzielę 24 czerwca tuż po 14.00 doszło w tym samym miejscu do kolejnej kolizji. Tym razem pierwszeństwa przejazdu skodzie octavia nie ustąpiła mieszkanka Rozdrażewa kierująca fiatem 126p. Mieszkańcy są coraz bardziej zaniepokojeni stanem bezpieczeństwa w ich rejonie. 21 czerwca, podczas spotkania zorganizowanego przez Radę Osiedla nr 4, o zwiększenie liczby patroli wnosili jej przewodniczący. – Podczas każdego obradu radnych gminnych mówię o tym. Ostatnio kolizje jednak obliwiają mnie do wystosowania oficjalnego pisma w tej sprawie – poinformował Stanisław Szpoper.

Marcin Szyndrowski



Pasażerka skody i dwie pasażerki malucha trafiły do szpitala



Kierująca oplem została zabrana wraz z dzieckiem na obserwację do szpitala

Nowe boiska przy Floriańskiej

Przy ul. Floriańskiej w Koźminie Wlkp., w miejscu dawnego boiska *Białego Orła*, powstają dwa nowe – mniejsze przeznaczone do treningów, a na drugim, pełnowymiarowym, rozgrywane będą mecze piłki nożnej.

Boiska będą oświetlone i ogrodzone, a kibice zasiądą na nowoczesnych trybunach. Zaplanowano także budowę miejsc parkingowych. Prace rozpoczę-

to w zeszłym roku, po dawnym boisku nie ma już praktycznie śladu. Obecnie wykonuje się nową podbudowę, a teren jest odwadniany. Następnym etapem będzie budowa systemu nawadniania i wyłożenie trawy. – *Zależy nam, aby trawę wyłożyć już jesienią. Wtedy wiosną, po otwarciu boisk, będzie w dobrym stanie* – mówi wiceburmistrz Koźmina, Jarosław Ratajczak.

Inwestycję finansuje budżet gminy. Koszt to 2,5 mln zł. Gminie udało się zdobyć dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 500 tys. zł.

Intensywne prace remontowe trwa-

ją także w budynku byłej gazowni, gdzie powstaje nowoczesne centrum kultury. – *Tworzymy tam centrum kultury z prawdziwego zdarzenia, z pracowniami i studiem nagrań. Pomieszczenia otrzymają też chór i orkiestra dęta* – zaznacza Ratajczak. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej, ok. 1 mln pochodzi z preferencyjnej, niskooprocentowanej pożyczki w ramach programu *Jessica*. Koszt przebudowy byłej gazowni to 1,4 mln. Centrum kultury i boiska zostaną oddane do użytku już wiosną przyszłego roku.

(lili)



Koszt inwestycji oszacowano na 2,5 mln, z czego 500 tys. pokryje dofinansowanie



Szkolę odwiedzili rodzice

Szkola Podstawowa nr 1 to szkoła z klasą

5 czerwca koźmińska Szkoła Podstawowa nr 1 zorganizowała spotkanie podsumowujące udział w tegorocznej edycji programu *Szkoła z klasą*.

Program *Szkoła z klasą 2.0* to kolejna edycja prowadzonej od 2002 roku przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i *Gazetę Wybórczą* akcji, która ma na celu wypracowanie zasad korzystania z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w edukacji i rozwijanie ciekawych, a zarazem atrakcyjnych dla uczniów sposobów nauczania. Program pomaga rozwijać samodzielne myślenie, odpowiedzialne korzystanie ze źródeł i wykorzystywanie wiedzy w praktyce. – *Ma na celu przede wszystkim nauczenie dzieci właściwego korzystania z nowoczesnych technologii* – mówi Bożena Kulka, dyrektorka placówki. Szkoła Podstawowa nr 1 realizowała ten program jako jedyna w gminie Koźmin.

Zadaniem szkół biorących w nim udział było m.in. wprowadzenie *Kodeksu 2.0*, czyli dobrych praktyk korzystania z nowych technologii. Ko-

deks wypracowywany został w toku dyskusji przez szkolną społeczność. Opublikowano go na internetowej platformie programu wraz z opisem realizacji, a następnie przedstawiono na szkolnym festiwalu.

Wśród zaproszonych na gości byli m.in.: przewodniczący Rady Miejskiej Koźmina Justyn Zaradniak, burmistrz Maciej Bratborski, członkowie Rady Rodziców oraz rodzice uczniów obecnych i przyszlizych oddziałów zerowych. Zorganizowano go w sali językowo-informatycznej, sali historii i pamięci szkoły oraz bibliotece z internetowym centrum informacji multimedialnej.

Dzięki udziałowi w programie szkoła zwiększyła intensywność korzystania z programów komputerowych, aplikacji użytkowych i internetu na zajęciach lekcyjnych i pozalekcyjnych.

(lili)

Wyremontują drogę w Cegielni

Ponad 200 tys. zł będzie kosztowała modernizacja drogi gminnej w Cegielni. Sołtys Sławomir Szyszka od wielu lat walczy też o remont biegnącej przez wieś drogi powiatowej. Na razie bezskutecznie.

Gminna droga gruntowa ciągnąca się w Cegielni od lat wymaga generalnego remontu. Z powodu braku środków finansowych magistrat nie podjął się jednak jej modernizacji. Dopiero kilka miesięcy temu, kiedy pojawiła się szansa uzyskania częściowego zwrotu kosztów remontu, radni zdecydowali się zrealizować to zadanie. – *Koszty inwestycji oszacowano na 210 tys., z czego można otrzymać maksymalnie 150 tys. zwrotu z Urzędu Marszałkowskiego* –

informuje skarbnik gminy Andrzej Serrek. Gmina planuje ogłosić przetarg na wykonawcę inwestycji pod koniec sierpnia. Tak więc już na jesień droga licząca 800 metrów zostanie pokryta nawierzchnią asfaltową.

Zmora dla mieszkańców Cegielni jest również brukowana droga – tym razem powiatowa – ciągnąca się aż do Grębowa. Sołtys Sławomir Szyszka twierdzi, że od 12 lat wysyłane są wnioski do powiatu o jej remont. – *W niektórych*

miejscach nie da się po niej jechać, bo samochód może zawieszenie stracić. Nam nawet nie chodzi o drogę od Cegielni do Grębowa, tylko o prawie półkilometrowy odcinek leżący na terenie wsi – mówi. Jak jednak twierdzi, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Krzysztof Jelinowski nie zdecydował się na modernizację części drogi, tłumacząc, że zadanie trzeba realizować w całości. – *A poza tym ciągle nas informują, że powiat nie posiada wystarczających funduszy* – mówi. Z tego powodu gmina postanowiła sama podjąć kroki w celu poprawy tej sytuacji. Jak informuje burmistrz Koźmina Maciej Bratborski, niedawno pojawiła się możliwość pozyskania dotacji z Urzędu Marszałkowskiego na remonty dróg, jednak tylko gminnych. Dlatego magistrat zwrócił się do instytucji zapytaniem, czy przejęcie przez nich drogi powiatowej w zarządzanie pozwoli im na start w konkursie. – *Jeżeli okaże się, że będzie taka możliwość, zamierzamy złożyć wniosek do starostwa o przekazanie nam tego odcinka. Nie chodzi nam koniecznie o przejęcie drogi na własność, tylko o moc decyzyjną w jej sprawie* – dodał. Do dnia dzisiejszego Urząd Marszałkowski nie odpowiedział na zapytanie wóldarza. (aga)



Brukowana droga jest uciążliwa szczególnie dla rolników

Walka z wiatrakami

Na niedawnym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej po raz kolejny poruszono temat elektrowni wiatrowych, które mają stanąć w gminie.

Mieszkańcy zastanawiają się na przykład, czy odległość wiatraków od zabudowań jest wystarczająca, czy hałas nie będzie zbyt uciążliwy dla osób pracujących na pobliskich polach, czy pole magnetyczne, jakie wytwarzają wiatraki, nie odbije się na ludzkim zdrowiu. Przedstawiciel firmy *Domrel*, budującej elektrownie, zapewniał radnych, że odległości są bezpieczne. Wątpliwości budzi jednak fakt, że w Polsce bezpieczna odległość od zabudowań to min. 500 m, natomiast w Europie Zachodniej – 700 m.

Rada Miejska otrzymała kolejną propozycję budowy wiatraka na terenie gminy, tym razem w Staniewie.

Inwestorem miałaby być mała firma, której przedstawicielem na posiedzeniu komisji był Jacek Pluciński. – *Wiatrak miałby stanąć na polu pana Adamiaka, który wyraża na to zgodę. Działka, którą wybraliśmy, mieści się 600 m od zabudowań. Elektrownia, jaką chcieliśmy tam wybudować, jest używana, co zmniejsza koszty* – przekonywał.

Czy jednak używany, starszy wiatrak nie będzie bardziej uciążliwy i głośny? – zastanawiali się radni. Burmistrz Maciej Bratborski jest raczej przychylny budowie, ale decyza w tej sprawie zostanie dopiero podjęta.

(lili)

Czy zebra jest potrzebna?



Mimo braku pasów młodzież przechodzi w tym miejscu na drugą stronę

Szkoła Podstawowa przy ulicy 3 Maja w Kobylinie leży zdaniem mieszkańców w spokojnej części miasta. Przynajmniej tak uważali do tej pory. Po skanalizowaniu ulicy usunięto jednak próg zwalniający, co umożliwia kierowcom szybszą jazdę. Mieszkańcy boją się o bezpieczeństwo dzieci. Domagają się przywrócenia progów oraz wymalowania pasów.

Ul. 3 Maja praktycznie w całości po jednej stronie zastawiona jest autami, które zwężają drogę. Po drugiej stronie mamy budynek szkoły i zajezdnię autobusową. Dzieci korzystają z oddalonych o ok. 200 metrów od szkoły pasów dla pieszych. Te, które mieszkają w pobliżu rynku, często chodzą wąską ścieżką między kamienicami naprzeciw szkoły i przechodzą przez jezdnię w miejscu, gdzie nie ma pasów. – Gdy-

by były pasy, byłoby bezpieczniej, a tak dzieci łamią prawo i narażają się na niebezpieczeństwo, bo kierowcy po likwidacji progów jeżdżą w tym miejscu o wiele szybciej – powiedziała gazecie anonimowa mieszkanka Kobylina, która zgłosiła się do redakcji.

Potrzeby pasów naprzeciw szkoły nie widzi dyrektorka placówki. – Żadnych interwencji ze strony rodziców w tej sprawie nie miałam do tej pory.

Zresztą, większość dzieci jest dowożona i odwożona przez autobus. Rodzice też sami przywożą i odwożą swoje pociechy. W naszej szkole młodzież jest uczone, żeby korzystać z pasów. Byłabym jednak za przywróceniem progów zwalniającego, bo niektórzy kierowcy chyba zapominają, że jeżdżą obok szkoły – powiedziała nam Emanuela Czwojdzńska.

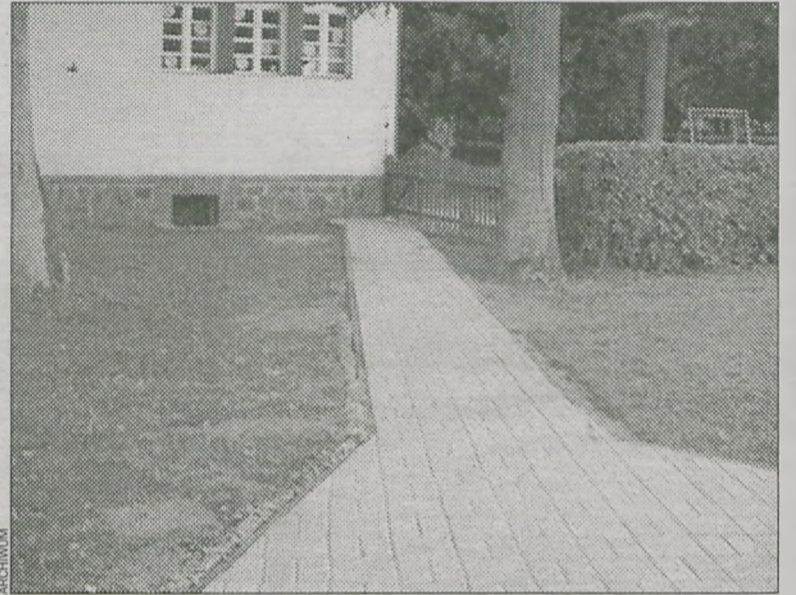
W kobylińskim magistracie dowiedzieliśmy się, że likwidacja progów to głównie decyzja mieszkańców ulicy 3 Maja, którzy po remoncie kanalizacji opowiedzieli się za jego usunięciem. Natomiast kwestia dodatkowych pasów i znaków jest do rozważenia, choć formalnego wniosku w tej sprawie gminie nie przedłożono – Pasy naprzeciw szkoły powstać nie mogą, ponieważ wchodziłyby w zatokę autobusową, a to niedopuszczalne. W innym miejscu – jak najbliżej. Potrzebny jednak byłby projekt i zmiana organizacji ruchu na tej ulicy. Tylko czy to coś zmieni? Jeśli ktoś nie korzysta z pasów, to i tak przejdzie w miejscu innym, niż to wyznaczone. Znaki na ulicy prawidłowo informują o drodze do szkoły. Nie widzę potrzeby zwiększania ich liczby. Jedyne problem, jaki tam widzimy, to parkowanie aut. Tam nie wolno parkować, a ludzie i tak parkują. Myślimy jednak nad ograniczeniem tego procederu – powiedział nam urzędnik Czesław Piskorek. (szyn)

Chodnik dla dzieci

Od niedawna przed budynkiem przedszkola w Smolicach jest nowy chodnik. Z inicjatywą jego budowy wystąpił sołtys wsi, Józef Ratajczak, który wspólnie z radą sołecką wyszedł w ten sposób naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców lokalnej społeczności.

Najpierw był pomysł, w kolejnym etapie woźny placówki wykonał dodatkową furtkę na podwórku przedszkola. Następnie rada sołecka przekazała pieniądze na zakup materiału: kostki, obrzeża i cementu. Piasek po-

darowała rodzina Nabzdyków. Potem wszyscy rodzice dzieci z przedszkola zadeklarowali, że sposobem gospodarczym sami ułożą chodnik. Nie było jednak takiej potrzeby, ponieważ zgłosił się Władysław Roszek, jeden z rodziców, właściciel firmy budowlanej. Przy pomocy swoich pracowników i profesjonalnego sprzętu wybudował około 10-metrowy chodnik w ciągu jednego dnia. Zrobił to zupełnie bezinteresownie. Dyrekcja przedszkola i mieszkańcy nie kryją radości. (szyn)



Droga do przedszkola w Smolicach już nigdy nie będzie grząska

Marcin Szyndrowski. Tel. 782 722 685

ZDUNY

Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Z pompą powitali lato



Nikt się nie nudził, a to najważniejsze

20 czerwca w konarzewskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. ks. J. Twardowskiego zorganizowano tradycyjny dzień integracji, połączony z obchodami święta patrona i powitaniem lata.

Jak co roku, dla wychowanków placówki oraz zaproszonych gości (z Krotoszyna, Ostrowa Wlkp., Borzęciczek) przygotowano wiele atrakcji, jednak z części trzeba było zrezygnować ze względu na deszcz.

Mimo wszystko uczestnicy spo-

tkania bawili się wybornie. Po otwarciu imprezy przez dyrektora ośrodka, Dariusza Rakowiecką-Nowacką, zaprezentował się Zespół Sygnalistów Myśliwskich z Milicza. Po ogłoszeniu wyników III Międzyskolnego Konkursu Plastyczne-

go inspirowanego twórczością ks. J. Twardowskiego, osoby chętne mogły wziąć udział w Kolorowym spacerze biedronki z ks. J. Twardowskim, czyli w zabawach, grach oraz konkursach zręcznościowych.

W międzyczasie można było skorzystać z przejażdżki na motocyklu z ridersami z krotoszyńskiej grupy Oldtimers lub bardziej tradycyjnej przejażdżki bryczką. Chętnych było wielu, ale nikt nie odszedł nieutysfakcjonowany.

Serwowano też popcorn, słodkości i kielbaski z grilla. Muzyczną oprawę zapewnił zespół Advance. – Nicco niesprzyjająca pogoda nie przeszkodziła w dobrej zabawie. Za rok będzie jeszcze ciekawiej, na pewno postaramy się o to. Przy okazji chciałabym podziękować wszystkim sponsorom, którzy nigdy nie odmawiają nam wsparcia – podsumowała festyn D. Rakowiecka-Nowacka.

Przypomnijmy, że konarzewski ośrodek istnieje od 1978 roku, w pałacu w centrum wsi. Placówka rozwija u uczniów przymioty ciała, umysłu, uczucia i wyobraźnię. Działała po to, by konarzewscy uczniowie byli dobrze przygotowani do życia w społeczeństwie XXI wieku, by ich rodzice darzyli placówkę zaufaniem, a nauczyciele mieli satysfakcję z wykonywanej pracy. (szyn)

Zdunowski związek zawodowy Solidarność Weteranów Pracy zorganizował 20 czerwca dla swoich członków uroczyste spotkanie z okazji Dnia Matki, Dnia Ojca i Dnia Weterana Pracy.

Spotkanie odbyło się nad zdunowskimi stawami. Zaproszono też samorządowców, m.in. wiceburmistrza i sekretarza gminy.

Działający przy związku zespół Senior wystąpił z okazjonalnym koncertem. Przewodniczący Mieczysław Skowroński przypomniał, że w listopadzie zespół będzie świętował 25-lecie istnienia. – Z pierwszego składu pozostały tylko trzy osoby: Halina Chmielarczyk, Anna Piaseczna i ja – dodał.

Emeryci omówili program zaplanowanej na sierpień wycieczki. Tym razem, pierwszy raz od 1999 r., pojedą na dwa dni do Krakowa i okolic.

Nie odbyła się planowana dyskusja, jednak padły pojedyncze głosy. – Po co się odzywać, jak rok temu mówiliśmy i nie nie załatwili – podsumowała jedna z członkiń nieudane próby przywrócenia zniżek autobusowych dla emerytów i rencistów. (toldo)



Panie z zespołu „Senior” dały koncert

Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

POGORZELA

Na rockowo promowali zdrowe życie

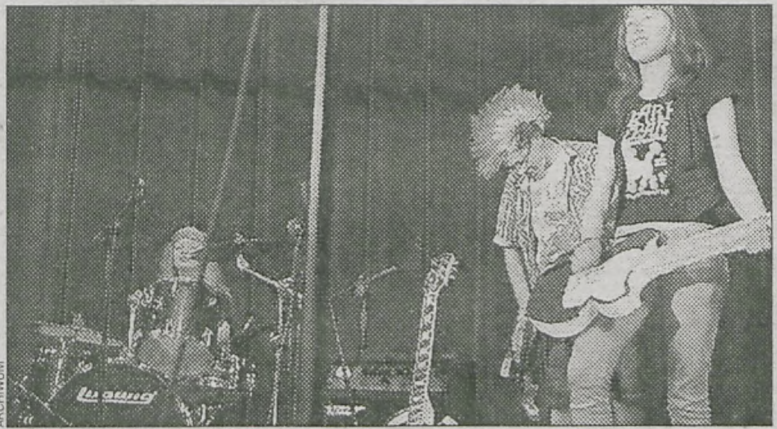
Pod koniec maja w pogorzelskim gimnazjum już po raz piąty odbyła się masowa impreza propagująca zdrowy tryb życia. Jak co roku, atrakcji nie brakowało.

Imprezę zorganizowała gimnazjalna pedagog Katarzyna Harasim wspólnie z pielęgniarką Izabelą Maćkowiak. Impreza była elementem ogólnopolskiej kampanii *Zachowaj trzeźwy umysł* oraz podsumowaniem programów oświatowo-zdrowotnych realizowanych w gimnazjum we współpracy z gostyńską Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną.

W tym roku jej hasło brzmiało: *Rock, rock, rock, zdrowie cały rok!* Zorganizowano konkurs na piosenkę rockową promującą zdrowy styl życia.

W trakcie przesłuchań wystąpiło kilkunastu gimnazjalistów. Jury przyznało pierwszą nagrodę klasie III b. Kolejne miejsca zajęli uczniowie klas II c i II a. Wyróżniono również występy kl. I c i kl. II b oraz Krzysztofa Mandrysa – katechety.

Nagrody ufundowała pogorzelska Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Imprezę uświetnił koncert zespołu rockowego *Larry Tas* oraz pokaz walk rycerskich w wykonaniu członków bractwa *Poczet Bartosza Węzenborga*. *(max)*



Rockowy występ gimnazjalistów

Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Burmistrz uzyskał absolutorium



Burmistrzowi złożono gratulacje

21 czerwca, podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej Sulmierzyc, radni jednogłośnie udzielili burmistrzowi absolutorium. Najwięcej uwag mieli do kosztów budowy Orlika.

Wykonanie budżetu miasta za rok 2011 przedstawiła skarbnik Urszula Juraszyk. Pomimo pierwotnie planowanego deficytu na poziomie prawie 900 tys. zł, zamknięto go nadwyżką w wysokości ponad 830 tys. zł. – *Jest to*

działaniach i osiągniętych rezultatach.

Ostatecznie radni jednogłośnie, na wniosek komisji rewizyjnej i przy pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, udzielili burmistrzowi absolutorium.

Najbardziej emocjonująca i szczegółowa dyskusja toczyła się w związku z kosztami budowy *Orlika*. Skarbnik była kilkakrotnie pytana o pełny koszt zadania. Jednym z drażących tematów był Daniel Kulawski: – *Ile faktycznie kosztował „Orlik”?* – zapytał wprost. Koszt boisk sportowych to 1 mln 379 tys. 138 zł. Radni próbowali obniżyć tę kwotę o karę naliczoną wykonawcy, ale skarbnik podkreśliła, że zgodnie z zasadami księgowości nie należy tak robić. Na firmę *Nova Sport* ze Szczecina, która z powodu konfliktu z podwykonawcą wykonywała prace z opóźnieniem, miasto nałożyło karę w wysokości ponad 218 tys. zł. Niestety, część tej kwoty Sulmierzyce musiały zgodnie z umową przekazać do Urzędu Marszałkowskiego oraz Ministerstwa Sportu, które w znacznym stopniu dofinansowały inwestycje.

z *pozyskania i emisji środków na „Orlika” i kanalizację sanitarną – wyjaśniła skarbnik ten zaskakujący obrót sytuacji.*

Dochody gminy to 13 mln 23 tys. 661 zł, w tym 5 mln 155 tys. 433 zł – dochody majątkowe, a 7 mln 868 tys. 227 zł – bieżące. Wydatki wyniosły 12 mln 193 tys. 607 zł, z czego 7 mln 546 tys. 761 zł to wydatki bieżące, na inwestycje wydano 4 mln 646 tys. 846 zł. Burmistrz Piotr Kaszkowiak szczegółowo poinformował o podjętych

(pol)

Marcin Szynkowski. Tel. 782 722 685

ROZDRAŻEW

Potrącenia dwóch kobiet

W poniedziałek 25 czerwca doszło do dwóch potrąceń kobiet na przejściach dla pieszych w Krotoszynie. Obie panie trafiły do krotoszyńskiego szpitala. Policja apeluje do kierowców samochodów o ostrożność i rozwagę.

Do pierwszego potrącenia doszło przed godz. 9.00 w rejonie ulic Kobylańskiej i Chopina. Kierujący samochodem BMW nie zachował należytej ostrożności w momencie włączania się do ruchu i potrącił 66-letnią mieszkankę jednej z pobliskich ulic, która przechodziła przez przejście dla pieszych.

Zarówno kierujący, jak i kobieta byli trzeźwi. Kobieta została przewieziona do szpitala na obserwację, ponieważ doznała obrażeń ciała. Dodatkowo kierowca został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł.

Kolejné potrącenie również 66-letniej krotoszynianki miało miejsce na ulicy Kościuszki. O godz. 10.41 skręcający z ulicy Piastowskiej kierowca busa mercedes sprinter nie zauważył prawidłowo przechodzącej przez przejście dla pieszych kobiety i potrącił ją.

Ranna została zabrana przez karetkę pogotowia. Kierowca również



Na ulicy Kościuszki czynności policyjne trwały około godziny

musi zapłacić 500 zł mandatu. Krotoszyńscy policjanci wyjaśniają okoliczności i przebieg całego zdarzenia.

Oba nieszczęśliwe wypadki, które wydarzyły się na terenie miasta, gdzie panuje duży ruch pojazdów, nasuwają ważne refleksje. Policja apeluje do kierowców samochodów o to, aby zachowali szczególną ostrożność w okolicach przejść dla pieszych i tam, gdzie mijają rowerzystów.

– *Szczególnie w miejscach zatło-*

zonych, gdzie przebywa dużo ludzi kierowcy muszą mieć więcej wyobraźni i być bardziej wyczuleni na pieszych. Apelujemy o większy rozsądek i zachowanie szczególnej uwagi na drogach, gdzie wyżej wymienieni użytkownicy dróg się poruszają – powiedział Piotr Szczepaniak z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie.

Miejmy nadzieję, że wezmą te słowa na poważnie i ta smutna statystyka nie zwiększy się.

(szyn)

Marcin Szynkowski. Tel. 782 722 685

ROZDRAŻEW

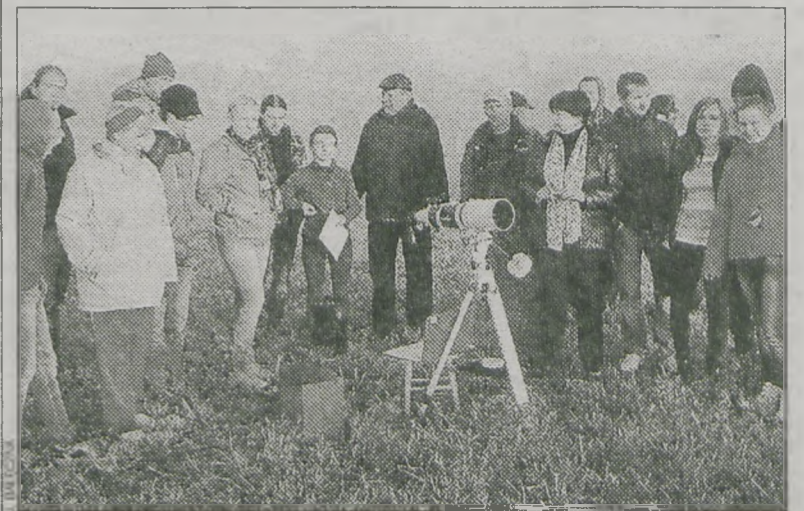
Przejęcie Wenus zaliczone

6 czerwca o godz. 4.30 kilkadziesiąt osób wzięło udział w astronomicznym wydarzeniu przejęcia planety Wenus obok tarczy Słońca. To już kolejna udana obserwacja rozdrażewskiego kółka astronomicznego.

Tuż przed godziną 4.00 na użytku rolnym przy ulicy Pleszewskiej w Rozdrażewie rozpoczęły się obserwacje astronomiczne przejęcia Wenus na tle tarczy Słońca. W wydarzeniu wzięło udział 25 osób. Przeprowadzenie obserwacji było możliwe dzięki refraktorowi zakupionemu z dotacji uzyskanej z gminy. Pierwszym zaobserwowa-

nym zjawiskiem był wschód słońca o godzinie 4.32. Gdy słońce podniosło się na wysokość około pół swojej tarczy nad horyzontem można było zaobserwować ciemną kropkę Wenus u góry na tle Słońca.

Ze względu na niebezpieczne i oślepiające światło uczestnicy byli wyposażeni w maski spawalnicze, zdjęcia RTG i klisze fotograficzne przez które bez problemu mogli obserwować zjawisko. Całość oglądania zjawiska zakończono około godziny 7.00 i w dobrych humorach i nieco zmęczeni wszyscy udali się do domów.

(szyn)

Ci, którzy uczestniczyli w wydarzeniu twierdzą, że to niezapomniane chwile

Sulmierzyce

Park w budowie, ale ścieżki bardzo wąskie

Rozpoczęto budowę parku miejskiego w Sulmierzycach. Jej koszt to 645 tys. zł. Inwestycja jest prowadzona dzięki pozyskaniu przez miasto dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego. Na koniec października zaplanowano zakończenie zadania. Jeden z radnych skrytykował zbyt wąskie ścieżki dla pieszych.

Temat budowy parku miejskiego przy ul. Strzeleckiej w Sulmierzycach poruszaliśmy na łamach *Rzeczy* od kilku lat, bowiem często powracał w dyskusjach mieszkańców. Wreszcie w tym roku, a konkretnie do końca października br., zadanie ma zostać zrealizowane. W czerwcu wykonawca, czyli firma *Mal-Pol* z Krotoszyna, rozpoczął prace.

7 maja miasto podpisało umowę z wykonawcą, natomiast 23 maja przekazano mu plac budowy. Prace trwają i zgodnie z harmonogramem do 31 października powinny się zakończyć. Teren zostanie zniwelowany, powstaną alejki i trawniki, posadzone będą drzewa i krzewy. W projekcie ujęto również wrzosowisko, alpinarium, kolekcję bylin wzdłuż alei lipowej, krąg z ażurową altaną i kwiatami oraz trawy ozdobne.

W przyszłości powstanie mały amfiteatr przy domu kultury.

W lutym 2011 r. miasto podpisało z Urzędem Marszałkowskim umowę, zgodnie z którą UM dofinansuje zadania na poziomie 70 proc. kosztów kwalifikowanych. Z uwagi na inne wysokobudżetowe inwestycje w Sulmierzycach (głównie budowę kanalizacji sanitarnej), budowę parku odłożono do bieżącego roku.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 21 czerwca, temat parku podjął radny Zygmunt Bąk. Zauważył on, że ścieżki w parku są tak wąskie, że trudno będzie się minąć nie tylko dwóm matkom z wózkami, ale również postawnym mężczyznom. – *Kto zaprojektował tak wąskie ganki?* – dopytywał burmistrza. Włodarz uciął krótko, że uzgodnienia były robione za poprzedniego burmistrza, Ldziego Kalinowskiego. – *Też zwróciłem na to uwagę – przyznaje Kaszkowiak. – Jednak zmiana wiąże się z ingerencją w projekt.* Inwestycja ta jest realizowana przy wsparciu środków z zewnątrz, więc wszelkie procedury



Ścieżki będą bardzo wąskie, na co uwagę zwrócił radny Zygmunt Bąk

muszą zostać zachowane. Oznacza to, że prosty zabieg poszerzenia przejść przez park, wiązałby się ze zmianą całego dokumentu, więc dodatkowymi kosztami. – *To będzie park dla singli* – uciął temat żartobliwie dyrektor SDK, Mariusz Kaźmierczak.

Maria Polak

W sprawie Mahle umorzenie i przedawnienie

25 czerwca w krotoszyńskim Sądzie Rejonowym odbyła się trzecia i ostatnia już rozprawa dotycząca zażaleń pracowników *Mahle*, według których w ich firmie miały miejsce nieprawidłowości. Sąd podtrzymał postanowienie prokuratury o umorzeniu śledztwa z powodu niewystarczających dowodów.

W sądzie obecni byli przedstawiciele Związku Metalowców w *Mahle* Krotoszyn: Dariusz Guzowski i Maciej Ratajczak. Nie stawili się natomiast nikt

z Rady Pracowniczej. Wcześniej na zlecenie sądu przetłumaczono pismo od dyrektora koncernu *Mahle* w Stuttgarcie, Efriatosa Kostoglou, które zda-

niem pracowników, miało wnieść do sprawy nowe wątki. Tak się jednak nie stało. Sąd przychylił się do postanowienia prokuratury, która umorzyła postępowanie z powodu braku wystarczających dowodów.

– *Wyrok jest prawomocny. W tej sprawie zrobiono wszystko, co możliwe, i bardzo szczegółowo przeanalizowano zebrany materiał. Na wniosek pracowników przesłuchano wszystkich wskazanych świadków, którzy jednak nie potrafili udowodnić nieprawidłowości, a tym samym sąd nie widzi znamion przestępstwa. Przetłumaczono również pismo z Niemiec, w którym dyrekcja koncernu nie podaje żadnych uchybień w pracy prezesa Andreasa Kosickiego – twierdziła sędzia Dorota Wojtkowiak-Mielicka.*

Jeśli chodzi o obrażanie pracowników, mobbing czy dyskryminację narodową, sąd był bardziej powściągliwy. W dostarczonym przez pracowników na płycie CD nagraniu, na którym słychać, jak prezes Kosicki zwraca się

wulgarnie do pracowników, sąd nie dostrzegł znamion przestępstwa. – *Słowa te były wypowiedziane w 2004 roku – w momencie, kiedy w zakładzie miały miejsce kradzieże mienia udowodnione pracownikom. Pan Kosicki w ten sposób wyrażał swoje niezadowolenie z jakości pracy. Wulgarnie słowa świadczą tylko i wyłącznie o niskiej kulturze osobistej osoby je wypowiadającej, ale nie noszą znamion przestępstwa* – podkreśliła sędzia.

Sporo czasu sąd poświęcił nagraniu, w którym prezes A. Kosicki wypowiada słowa o polskim, złodziejskim państwie. – *Słowa te, wypowiedziane również w 2004 roku, były skierowane do pracowników, którzy zdaniem Kosickiego źle wykonywali swoją pracę. Znajdują odzwierciedlenie w kodeksie karnym i są zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech. Niestety, minęło już pięć lat i sprawa się przedawniła* – zakończyła D. Wojtkowiak-Mielicka.

Marcin Szyndrowski



D. Guzowski i M. Ratajczak w oczekiwaniu na wyrok

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 25 czerwca (ceny netto)

	waga żywa	bita cięta (kl. E)		waga żywa	bita cięta (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo.	–	6,70 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka	5,40 zł	7,10 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	5,30 zł	7,00 zł	S.C. Patalas, Grębów	5,20 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	–	6,70 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	5,20 zł	6,60 zł

PRACA CYFRA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 22 czerwca. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- monter okien, Koźmin
- hydraulik, Koźmin
- informatyk-serwisant, Krotoszyn
- pracownik help desk, Krotoszyn
- kierowca operator ciągnika, Krotoszyn
- operator maszyn, Koźmin
- pracownik akumulatorowni, Krotoszyn
- operator wózka wysokiego składu, Krotoszyn
- montażysta/magazynier, Krotoszyn
- pracownik działu wydawania towaru, Krotoszyn
- pracownik działu przyjęcia towaru, Krotoszyn
- spawacz, Krotoszyn
- elektromonter – elektryk, Koźmin
- sprzedawca, Krotoszyn
- murarz, Zduny
- piekarz, Koźmin
- prawnik, Krotoszyn
- pracownik małej gastronomii, Krotoszyn
- pracownik ogólnobudowlany, Koźmin
- operator tokarki CNC, Zalesie Wielkie
- montażysta – stolarz, Koźmin
- magazynier, Krotoszyn
- lakiernik konstrukcji metalowych, Krotoszyn
- spawacz-słusarz, Koźmin
- malarz – pracownik wykończeniowy, Rozdrażew
- kierowca samochodu ciężarowego, Zduny
- pracownik kompletacji napojów, Krotoszyn
- operator miniparkii, Kobiemo
- monter instalacji – spawacz gazowy, Kobiemo
- szwaczka, Krotoszyn
- pracownik produkcyjny, Krotoszyn
- operator robota spawalniczego, Zalesie Wielkie
- kierowca kat C+E, Kobylin
- pracownik fizyczny, Kobylin, Grąbkowo
- szef serwisu, Romanów
- pracownik ogólnobudowlany, Rozdrażew
- kucharz, Krotoszyn
- rzeźnik, Grąbkowo
- dyrektor finansowy, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- technik farmaceutyczny, Cieszków
- sprzedawca w kwaciarni, Krotoszyn
- pracownik działu technicznego, Koźmin
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- sprzedawca IT, Krotoszyn
- informatyk – programista, Krotoszyn
- monter instalacji teletechnicznych, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn

Patroni naszych parafii

Piotr

Na zakończenie cyklu o patronach parafii dekanatu krotoszyńskiego proponujemy sylwetki dwóch założycieli Kościoła chrystusowego. Dziś będzie to św. Piotr, za tydzień św. Paweł. Wcześniej przedstawiliśmy Andrzeja Bobolę, Marię Magdalene, Jana Chrzciciela, Izzydora Oracza, Fabiana i Sebastiana, Mikołaja, Wojciecha, Trójcę Świętą, Maryję, a także św. Krzyż.

Elementem łączącym chrześcijaństwo z – wcześniejszym od siebie – judaizmem i późniejszym islamem jest osoba Mojżesza, wyprowadzającego Żydów z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. Judaizm obiecuje łączność z Jahwe narodowi Izraela, islam kontakt z Allachem Arabom. Prawdziwy żyd dziedziczy obietnicę, po kądzieli. Podobnie, żeby być prawdziwym muzułmaninem wymagane jest pochodzenie – wobec niewystarczających warunków wiary, czytania *Koranu* i wielbienia Boga.

tłumami, do których przemawiał w przypowieściach. Tłumaczył je tylko swym uczniom, a najbliższym, apostołom, pozwolił uczestniczyć w misteriach. Jednakże nieliczni z najbardziej zaufanych apostołów mogli brać udział w Tajemnicy.



Michał Anioł Caravaggio
„Ukrzyżowanie św. Piotra”

Jezus z Nazaretu spotkał rybaka Szymona Piotra, brata Andrzeja, nad Jeziorem Genezaret. Powierzył mu odłupienie ludzi i nazwał go *petros* (po grecku) lub *kefas* (po aramejsku) – skała. Samego namaszczenia na przywódcę miało, zdaniem Pawła z Tarsu, dostarczyć objawienie się Zmartwychwstałego jemu jako pierwszemu, choć Ewangelie mówią o Marii Magdalenie, jako o pierwszej.

Jezus Chrystus był żydem. Przewodził wspólnocie, sam jednak nie zabiegał o założenie Kościoła czy nowej religii, innej od judaizmu. Zapowiadając Królestwo Niebieskie, nawoływał do wyrzeczenia się życia doczesnego, z jego wartością materialną i więzami krwi. Uleczył teściową Piotra, tylko po to, aby mogła służyć jemu i jego uczniom. Mimo obietnicy zbawienia Piotr wypy-

tywał swego nauczyciela o ziemską wagę zadośćuczynienia za opuszczenie rodziny. Wypomnił mu przekleście figowca, z którego nie mógł być jeść o dowolnej porze roku. Nie rozumiejąc zbawczej misji, Piotr nazwany został *szatanem*, gdy podważył konieczność ofiary Syna Bożego.

Wybrany przez Chrystusa

Piotr nie zdawał sobie sprawy z unikalnych boskich właściwości Jezusa. Naśladowując chodzącego po wodzie *mesjasza*, zaczął tonąć. Oferował rozbicie namiotu objawiającemu się Eliaszowi i Mojżeszowi. Zaparł się wreszcie po trzykroć swego nauczyciela, gdy ten został wydany przed sąd.

Jednak to on był przez Chrystusa zapraszany razem z synami Zebedeusza, Jakubem i Janem, by doświadczyć wskrzeszenia córki Jaira, widzieć przemienienie na górze Tabor czy usłyszeć prorocstwo zburzenia świątyni i przepowiedzenie własnej męczeńskiej śmierci.

To Piotr nazwał swego nauczyciela *chrystusem* (pomazańcem), a po ukrzyżowaniu otrzymał *klucze* – władzę zarządzania wspólnotą oraz siłę *wiązania i rozwiązywania* – prawną władzę ustanowienia.

Pierwszy papież

Według Ewangelii Piotr z własnej woli nie potrafił wykroczyć poza sferę doczesności. Zdaniem teologów katolickich, ów, obdarzony mocą Ducha Świętego, mógł za to przemienić wspólnotę zorganizowaną wokół Jezusa w Kościół apostołowski – instytucję manifestującą się Boga. Zgodnie z katolicką tradycją Piotr został okrzyknięty pierwszym papieżem, choć o zwierzchności Rzymu nad innymi biskupstwami mówić zaczął nieśmiało dopiero Ireneusz z Lyonu, a spór o dominację Rzymu był przyczyną schizmy.

Aleksander Dykan

Rozważania

Trzynasta Niedziela zwykła

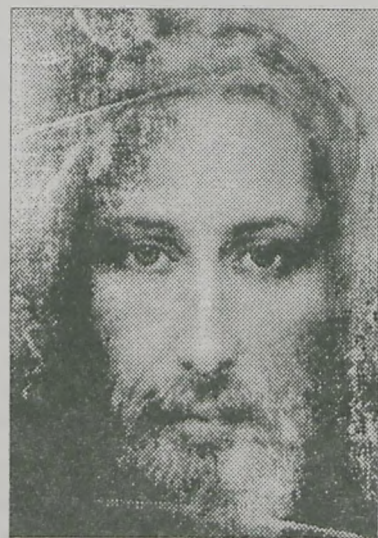
(...) A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele przecierpiała od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej.

Słyszała ona o Jezusie, więc przysłała od tyłu, między tłumem, i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: „Żebym się choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa”. Zaraz też ustał jej krwotok i poczuła w ciele, że jest uzdrowiona z dolegliwości. (...)

(Mk 5,21-43)

Dziś czytamy o cudzie, który był poniekąd dosyć spóźniony. Tamta kobieta zmagająca się ze swoim problemem przez dwanaście lat! To był na pewno czas doświadczania swojej ograniczoności, nieporadności i zależności od innych. Ci, którzy dużo przeszli w życiu, na pewno mogą poświadczyć, że cierpienie w perspektywie czasu uczy cierpliwości i pozwala doświadczyć, jak kruche jest życie ludzkie i jak niewiele trzeba, żeby zdrowie się popsuło. Czy i ja doświadczyłem tego w moim życiu?

Nie wiemy, jak Bóg dotąd działał w życiu tej kobiety, dlatego trudno obwiniać Boga, że nic nie zrobił przez ten czas. Być może te lata były jej potrzebne, żeby dojrzeć do poszukiwania Boga i Jego uzdrowienia. Być może ta kobieta patrzyła tylko na konwencjonalne metody, bez odniesienia do tego, że Bóg może wszystko. Dopiero wtedy, gdy usłyszała o Jezusie, była gotowa zaryzykować. Musiała wydać całe swe mienie, stracić wszystko, żeby



zobaczyć, że jedyny ratunek w Bogu. Na szczęście Bóg zawsze daje nadzieję.

Na podziw zasługuje to, że będąc w tłumie, chce choć dotknąć Jezusa i jest pewna bycia uzdrowioną. Tu nie ma żadnego *może*. Skąd u niej ta pewność? Czy o Jezusie krążyły pogłoski, że każdego uzdrawia? Może już wcześniej słyszała, że uzdrowił tych, co wierzyli? Z tą pewnością w sercu idzie i dzieje się cud!

Zatrzymajmy się, żeby pomyśleć, jak zmagamy się ze swoimi chorobami, ale też z samotnością, poczuciem odrzucenia, winy i tym wszystkim, co nie pozwala nam żyć i cieszyć się życiem. Tak. Ze wszystkim możemy przyjść i powiedzieć: *Jezus na pewno mnie uzdrowi*.

Jezu, okaż Swą moc w naszym życiu! Tylko w Tobie nasza nadzieja!

(madzia)

Wspomnienia i święta

26.06 Św. Jana i św. Pawła, męczenników
27.06 Św. Cyryla Aleksandryjskiego
28.06 Św. Ireneusza
29.06 Święto św. Apostołów Piotra i Pawła
30.06 Pierwszych męczenników chrześcijańskich

Zakład Usług Pogrzebowych

ul. Farna 7, Krotoszyn
tel. 693 345 044, 601 98 36 90
62 725 23 93

- profesjonalna obsługa klienta
- największy wybór trumien, urn, krzyży
- nekrologi, tabliczki, wieńce, wianki
- ekshumacje, kremacje zwłok
- transport specjalistycznymi autokarawanami
- załatwianie formalności związanych z pogrzebem
- montaż obudów nagrobnych, krzyży, prace porządkowe
- posiadamy zezwolenia i atesty sanitarne
- płatność za usługę w późniejszym terminie

Jesteśmy do Państwa dyspozycji
24h, 7 dni w tygodniu

Najtaniej
w Krotoszynie

„Gulczyńscy”
rok. zał. 1924

trumny od
690 zł

Wypłacamy gotówką
różnice między usługą
a zasilkim pogrzebowym

NAGROBKI

Bogaty wybór wzorów i kolorów

REALIZACJE WEDŁUG PROJEKTÓW KLIENTA

Galanteria kamieniarska,
wazy, lampiony itp.
Parapety, schody, blaty...

Przyjdź i zobacz sam!

MOŻLIWOŚĆ UMÓWIENIA SIĘ
NA DOGODNY TERMIN I GODZ. SPOTKANIA!

raty

P.P.H.U.
„JAKUBIAK”
ul. Poznańska 18
63-200 Jarocin

PUNKT SPRZEDAŻY
Kozmin -Lipowiec 26
tel. 668 182 651
604 298 075
82 747 78 24

Centrum Pogrzebowe

Monika Piotrowska

Krotoszyn, ul. Staszica 15b
tel. 62 725 28 12, 515 555 420, 501 078 075

- duży wybór trumien (od 590 zł).
- wieńce, wianki
- kremacje, urny.
- Sala ostatniego pożegnania
- Komora chłodnicza 35 zł/doba
- PŁATNOŚCI Z ODROZCZONYM TERMINEM

izecz

Krotoszyn sprzed lat stu

W ostatnim czasie zbiory krotoszyńskiego muzeum powiększyły się o cenny album fotograficzny zawierający ponad 100 zdjęć z lat 1906-1912, w tym unikalne, nieznane dotąd zdjęcia naszego miasta. Nie znamy nazwiska właściciela albumu. Nie wiemy też, czy był mieszkańcem Krotoszyna, czy przebywał tu tylko czasowo. Był przypuszczalnie leśnikiem, który podczas licznych podróży służbowych odwiedzał wiele miejscowości na terenie Niemiec (m. in. Królewiec, Anhalt w Saksonii, Neustrelitz w Meklemburgii i Wildungen w Hesji). Wskazują na to podpisy i liczne fotografie mężczyzn w uniformach niemieckich leśników.

Krotoszyńskie zdjęcia (30 sztuk) powstały w okresie od kwietnia do

października 1912 r. (niemal wszystkie fotografie są datowane). Pracownikom muzeum szczególnie ucieszyła fotografia fragmentu cmentarza ewangelickiego przy ul. Rawickiej z nagrobkiem Heinricha Mengla – krotoszyńskiego fotografa i wydawcy wielu pocztówek, żyjącego w latach 1870-1911. Jest to pierwsze i – jak dotąd – jedyne zdjęcie cmentarza dawnych niemieckich mieszkańców Krotoszyna, jakie znajduje się w zbiorach krotoszyńskiego muzeum.

Inne, równie cenne fotografie ukazują fragmenty miasta sprzed 100 lat, współcześnie przebudowane i często nie do rozpoznania. Widzimy nieistniejącą już dzisiaj zabudowę północnej pierzei Małego Rynku (przed powstaniem ul. Floriańskiej), figurę św. Flo-



Uroczystość 9 czerwca 1912 r. z tłumem odświętnie ubranych mieszkańców (być może obchody imienin cesarza Wilhelma?)



Północna pierzeja Małego Rynku sprzed powstania ul. Floriańskiej

riana, krowy pasące się na łące położonej pomiędzy ogrodem probostwa przy farze a dzisiejszą ul. Ogrodowskiego oraz willę przy polnej drodze (tzw. alumnat dla uczniów gimnazjum przy dzisiejszej ul. Staszica).

Zdjęcia dokumentują też miejskie uroczystości i inne niecodzienne wydarzenia. Oglądamy pokaz lotniczy, który odbył się 19 maja 1912 r. gdzieś na obrzeżach miasta, dzień kwiatów (*Blumentag*), podczas którego dziewczęta z koszami kwiatów obdarowują nimi przechodniów oraz dużą uroczystość (9 czerwca 1912) z tłumem odświętnie ubranych mieszkańców idących w pochodzie i bawiących się na karuzeli (być może są to obchody

imienin cesarza Wilhelma?).

Ofiarodawcą albumu jest pan Witold Dudziński, krotoszyńszczyzna, lekarz od wielu lat mieszkający w Poznaniu. Nie jest to jego pierwszy tak cenny dar dla krotoszyńskiego muzeum. W okresie od jesieni 2010 r. zakupił on i ofiarował do muzealnych zbiorów kilkadziesiąt obiektów na łączną kwotę ok. 10 tys. zł. Są to m. in. archiwalne pocztówki i fotografie Krotoszyna oraz innych miejscowości regionu, piękna pamiątkowa szklanka w kształcie bućki z widokami miejscowych budowli, odznaka niemieckiego towarzystwa strzeleckiego z okresu zaborów, nagroda wędrowna Zjazdu Kół Śpiewaczych w Kobylinie z 1936 r. oraz wie-

le egzemplarzy przedwojennych czasopism ze zdjęciami i artykułami na temat Krotoszyna, Zdun i Koźmina.

W 2011 r. Witold Dudziński, na wniosek krotoszyńskiego muzeum, został uhonorowany przez burmistrza Krotoszyna, Juliana Joksia, srebrną statuetką *Sponsora Kultury*.

W imieniu muzeum jeszcze raz serdecznie dziękuję panu Witoldowi Dudzińskiemu za jego hojność i życzliwość dla rodzinnego miasta, która jest tym bardziej cenna, że w budżecie muzeum środki na zakup muzealiów są więcej niż skromne.

Helena Kasperska

(dyr. Muzeum Regionalnego w Krotoszynie)

Poczęstunek u Piotra i Pawła

Po uroczystości Bożego Ciała, po całym tygodniu uroczystego kultu Eucharystii, procesjach i licznych uczestnictwie w nabożeństwach wierni parafii św. ap. ap. Piotra i Pawła w Krotoszynie wspólnie ucztowali, posilając się pyszną grochówką. Inicjatywa duszpasterzy spotkała się z radością i otwarciem wiernych.

Podczas uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa uczestnicy procesji po Mszy św. zauważyli trochę inną niż do tej pory dekorację na budynku plebanii. Widniał tam taki napis: *Padre gotuje, Proboszcz funduje, Maciej częstuje*. To pomysł ks. kan. Dariusza Kowalka, który dzięki działaniom wikariuszy i wielu osób dobrej woli udało się zrealizować. Organizacją pysznych chwil zajął się znany z mediów naszej diecezji ks. Przemysław Hęciak – kucharz z za-



Wierni przyjęli niecodzienny pomysł z otwarciem i radością

miłowania. W ten radosny wieczór rozdano ponad czterysta porcji grochówki, trzysta pięćdziesiąt bułek

i dziesięć chlebów. Znaleźli się dobrzy ludzie, którzy ofiarowali pieczywo i pomogli w przygotowaniach.

Celem nietypowego spotkania wiernych była wspólna radość posiłku i integracja wiernych, jako wspólnoty rodzinnej, jaką jest parafia. Mam nadzieję, że to nieostatnia taka inicjatywa, piękna i smaczna. Wszyscy wspominają ją z radością i nieskrywaną nadzieją, tym bardziej, że okazji w najbliższym czasie nie zabraknie. Zbliża się bowiem święto parafii, czyli odpust św. św. Piotra i Pawła i wizyta szczególnego gościa: ks. kardynała Henryka Gulbinowicza.

Jaka będzie tym razem zupka???

Anna Szulc

Dziękujemy i pamiętamy o siostrze Estelli

Naprawdę nazywała się Zofia Pawłowska i urodziła się 21 lipca 1920 r. w Rzeżęcinie (powiat tczewski), ale większość mieszkańców Krotoszyna znała ją jako siostrę Estellę ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Była pielęgniarką i opiekunką osób chorych i samotnych, pomagała dzieciom. 5 czerwca minęła szóstą rocznicę jej śmierci.

Siostra Maria Estella, bo takie imię wybrała w czasie ślubów zakonnych, do zgromadzenia sióstr wstąpiła, mając 18 lat. Pierwsze śluby czasowe złożyła tuż przed wybuchem II wojny światowej w Poznaniu. Wieczyste śluby składała podczas okupacji w 1944 r. we Wrocławiu. Po zakończeniu wojny powróciła do Poznania. Pracowała z ludźmi chorymi, prowadziła też lekcje katechezy dla najmłodszych.

W 1964 r. trafiła do domu zakonnego swego zgromadzenia w Krotoszynie. Jako pielęgniarka odwiedzała chorych w ich domach, prowadziła też grupę charytatywną przy parafii św. św. Ap. Piotra i Pawła. Organizowała pomoc dla biednych i potrzebujących. Wraz z grupą charytatywną przygotowywała paczki na święta, organizowała spotkania dla dzieci, chorych, ludzi starszych, zabiegała o sponsorów na cele dobroczynne, co roku przygotowywała charytatywny bal karnawałowy, który zawsze cieszył się dużą frekwencją. Wraz ze



swoimi współpracownikami przygotowywała i prowadziła wakacyjne wyjazdy dla dzieci z ubogich rodzin. Zainicjowała powstanie Wspólnoty Apostolskiej św. Elżbiety w Krotoszynie, która skupiała osoby świeckie, chcące żyć charyzmatem elżbietanek. W 1995 r. redakcja *Rzeczy Krotoszyńskiej* przyznała jej tytuł *Krotoszyńszczyznianki Roku*. W Krotoszynie siostra Estella spędziła 42 lata swego zakonnego życia. Pochowana została na miejscowym cmentarzu.

Siostrze Estello, za Twój uśmiech, pogodę ducha i poświęcenie w pracy z chorymi i ubogimi – dziękujemy. Niech Pan Bóg pozwoli Ci się cieszyć pełni radości nieba... (mal)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 czerwca 2012 roku przeżywszy lat 97 zmarła opatrzona Sakramentami św. Nasza Ukochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p.
Pelagia Łuczak

W smutku pogrążona
Rodzina

Las to nie śmietnik!!!



Te odpadki zostały zebrane przez straż leśną

W lasach Nadleśnictwa Krotoszyn mieszkańcy powiatu chętnie spędzają wolny czas. Niestety, dla niektórych lasy to wciąż darmowe wysypiska śmieci.

Parking leśny na trasie Krotoszyn – Kobylin, tuż za Lutogniewem. To tam obok studni przykrytej betonowym deklek pewien lutogniewianin zauważył stertę worków foliowych ze śmieciami. – *Jak zobaczyłem te worki, to mnie zamurowało. To nie do pomyślenia, co niektórzy ludzie wyprawiają.* Mężczyzna, który przyszedł z tą sprawą do redakcji, poprosił o interwencję.

Pojechaliśmy we wskazane miejsce. Śmieci zauważyliśmy już ze sporej odległości.

Jak się okazało, worki, o których poinformował nas mieszkaniec Lutogniewa, wypełnione były śmieciami zebranych w ramach akcji prowadzonej cyklicznie przez Nadleśnictwo. –

Te pozostały po turystach. Bardzo często strażnicy zbierają je w jedno miejsce, a kiedy nabiera się odpowiednia ilość, podstawiamy kontener i wywozimy. Staramy się w ten sposób dbać o estetykę naszych lasów. Te śmieci w najbliższym czasie zostaną usunięte – mówi zastępca krotoszyńskiego nadleśniczego, Sławomir Trawiński.

Nadleśnictwo Krotoszyn walczy z problemem od wielu lat. – *Niestety, zdarza się i tak, że okoliczni mieszkańcy pod osłoną nocy wyrzucają w lasie własne śmieci.* O porządek w lasach dba straż leśna, która ostrzega, że ustalenie właściciela śmieci wcale nie jest trudne.

Za wyrzucanie śmieci w miejscach niedozwolonych grozi kara grzywny w wysokości orzeczonej przez sąd grodzki (od 20 zł do 5 tys. zł). Jeżeli osoba ukarana nie zapłaci grzywny, można ją zamienić na prace społecznie użyteczne lub na areszt.

Marcin Szyndrowski

Ulica Raszowska może w 2013 roku

Na katastrofalny stan nawierzchni asfaltowej ulicy Raszowskiej w Krotoszynie od lat narzekają mieszkańcy. Do tej jednak pory powiat, który jest zarządcą tej drogi, nie podjął żadnych starań, by polepszyć jej standard.

Według dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg, Krzysztofa Jelinowskiego, nie miałyby to sensu. – *Krotoszyński magistrat zamierza w obrębie Raszowskiej wybudować nową kanalizację sanitarno-deszczową. Nie warto więc wydawać pieniędzy na nawierzchnię, która za chwilę zostanie i tak zniszczona – tłumaczył wielokrotnie. Teraz pojawiła się jednak szansa na poprawę sytuacji. Jak poinformował podczas posiedzenia gminnej komisji budżetowo-gospodarczej prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Michał Przybylski, prawdopodobnie wiosną przyszłego roku rozpocznie się budowa kanalizacji. – To zadanie ma kilka etapów. Czy śledzicie możliwości uzyskania dotacji? – zwrócił się do prezesa radny Sławomir Augustyniak. Ta-*

kiej opcji, jak odpowiedział M. Przybylski, niestety nie ma. – Ale możemy zaciągnąć pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – poinformował. – Bardzo realne jest więc, że rozpoczniemy realizację zadania.

W okresie jesienno-zimowym PGKiM planuje przeprowadzenie przetargu na wykonawcę robót, by już na początku przyszłego roku można było je rozpocząć. Cała inwestycja opiewać będzie na 4 – 5 mln zł. Kanalizacja powstanie nie tylko w obrębie ul. Raszowskiej, a także na części Witosy i Wiśniowej. Remont nawierzchni stanowi zadanie starostwa. – *To kwestia porozumienia pomiędzy gminą a powiatem. Rozpoczniemy niedługo rozmowy na ten temat – dodał Przybylski.*

(aga)

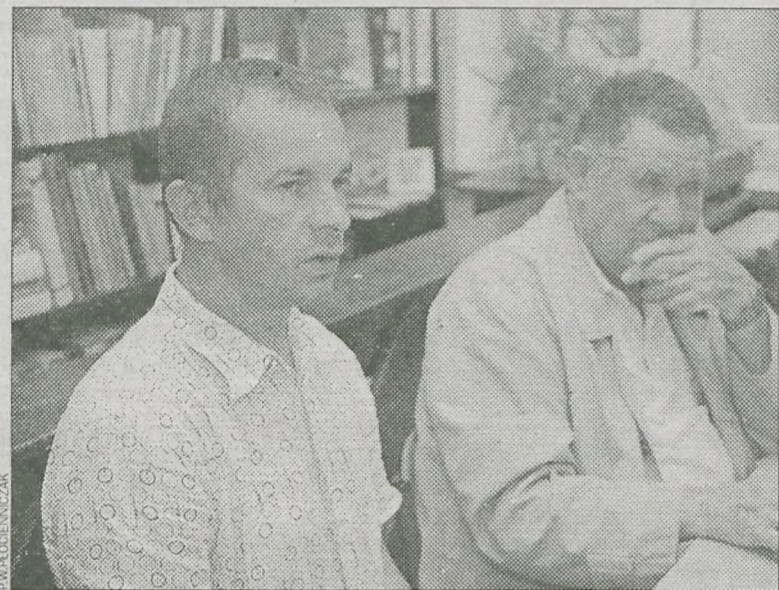
Zebranie rady osiedla Parcelki

Bezpieczeństwo to priorytet

21 czerwca w czytelni szkolnej na Parcelkach odbyło się zebranie rady osiedlowej. Debatowano głównie nad stanem ulic oraz bezpieczeństwem mieszkańców.

Zebranie, w którym uczestniczyło kilku mieszkańców, dwaj radni – Cezary Grenda i Ryszard Łopaczuk oraz dyrektor ZszI nr 1 – Zbigniew Kurzawa i dzielnicowy – otworzył i prowadził przewodniczący rady osiedla, Stanisław Szpoper, który skupił się nad trzema istotnymi rzeczami. Na pierwszy ogień poszły inwestycje. – *Gdybyśmy chcieli każdą osiedlową ulicę mieć już zakończoną, to byłoby potrzeba od 100 do 150 tys. zł. Jak wszyscy wiemy, z pieniędzmi jest ciężko. Jako przewodniczący składam jednak liczne interpelacje w tych sprawach. Okazuje się, że remont ulicy Agrestowej został ujęty w planach gminy i być może wykonawca, który zniszczył nawierzchnię, przystąpi do jej naprawy. Mają się również rozpocząć remonty ulic Wierzbiety i Galeckiego. Natomiast remont Czereśniowej z powodu braku pieniędzy zostanie wzięty pod uwagę w budżecie na 2013 rok – powiedział przewodniczący.*

Wiele miejsca poświęcono estetyce i bezpieczeństwu. Okazuje się, że wiele ulic jest zaśmiecanych i demolowanych przez młodzież. Padło wiele przykładów, m.in. zniszczonego przystanku na Benickiej czy zaśmiecania terenu wokół stawu Wróżewy. – *To młodzi ludzie, często mają mniej niż 17 lat. Spotykają się i po piwku lub trawce robią głupie rzeczy. Nie mamy wpły-*



Według zebranych patrol osiedlowe to dobry pomysł

wy na to, jak są wychowywani, ale możemy mieć wpływ na to, żeby nie zaśmiecali nam osiedla – stwierdził S. Szpoper.

Rozwiązaniem mają być częstsze patrole policji i straży miejskiej w nerwalicznych miejscach i patrole osiedlowe, które być może pojawią się na ulicach. To jednak wymaga zaangażowania mieszkańców. – *Inną sprawą jest parkowanie aut, często bardzo blisko skrzyżowań. Naprawę nie wtedy nie widać i piesi mają nie lada problem*

z przejściem przez pasy. Nie wspomnę o kierowcach, którzy bardzo często jeżdżą na pamięć i powodują liczne kolizje. Koniecznie trzeba większego zaangażowania służb w tym kierunku – zakończył przewodniczący. Na szczególną uwagę zasługuje jego zdaniem również rejon pawilonu spożywczego PSS Społem, który wymaga uporządkowania. Tej sprawie wszyscy zamierzają przyrzeć się bacznie w najbliższym czasie.

Marcin Szyndrowski

Przenośna toaleta już stoi

Mieszkańcy Parcelki, którzy kilka tygodni temu zgłosili redakcji problem z mężczyznami załatwiającyymi swoje

potrzeby pod płotami ich posesji, odeszli pod ułgą. Właściciel pobliskiego sklepu, zgodnie z obietnicą, ustawił

przy nim przenośną toaletę.



Od tygodnia obok sklepu monopolego na Parcelkach znajduje się przenośna toaleta typu Toitoi – odpowiedź na pretensje mieszkańców osiedla, którzy właśnie w klientach sklepu widzieli tzw. obszcymurków. Jeden z mieszkańców Parcelki mówi, że nie wszyscy wiedzą o istnieniu ubikacji. Niektórzy wybierają więc niedokończoną budowę za placem zabaw na ulicy Madalińskiego. – *Jak są bardziej „wiećci”, to laź tam. Dzwonimy wtedy do straży miejskiej albo na policję, ale zanim przyjadą, jest już po libacji.*

Czy pijący alkohol panowie będą respektowali wolę mieszkańców i w bardziej cywilizowany sposób załatwiali swoje potrzeby?

Marcin Szyndrowski



Przenośna toaleta rozwiązała problem „obszcymurków” z Parcelki

Wymienią okna w Wesolej Gromadce

O zamontowanie nowych okien w przedszkolu *Wesola Gromadka* w Krotoszynie już dwa miesiące temu wnioskowali radni Miłosz Zwierzyk oraz Natalia Robakowska. – *Stan tych okien jest bardzo zły. Dyrektor placówki zgłaszała już ten problem wielokrotnie do urzędu – mówiła N. Ro-*

bakowska. Wstępny koszt inwestycji oszacowano na 20 tys. zł. Wniosek nie spotkał się jednak z poparciem wiceburmistrza Ryszarda Czuszke, który stwierdził, że brak środków finansowych na remonty w oświacie jest konsekwencją wycofania się radnych z reorganizacji szkolnictwa. Dopiero

podczas ostatniej komisji budżetowo-gospodarczej skarbnik gminy Grzegorz Galicki oświadczył, że burmistrz Julian Joks zdecydował się wygospodarować z budżetu na to zadanie 12 tys. zł. Jego propozycję poparła większość radnych.

(aga)

PORADNIA LECZENIA

UZALEŻNIENI

Krotoszyn
ul. Masłowskiego 2a

- psychoterapia uzależnienia od alkoholu, hazardu, nikotyny i innych,
- pomoc dla członków rodzin osób uzależnionych,
- lekarz psychiatra.

Pacjenci będą przyjmowani w ramach kontraktu z NFZ

REJESTRACJA
tel. 608 628 619

www.plu-krotoszyn.pl

Maison
POLSKA

OKNA · DRZWI · ROLETY



kom. 784 918 240
e-mail: maison.polska@onet.pl
www.maisonpolska.pl

TWIERDZA-MOTOR

Skutery już od 1499 zł
DOWÓZ I SPRZEDAŻ NA TELEFON

PROMOCJA!!!



50 modeli
do wyboru

3-letnia gwarancja
SPRZEDAŻ RATALNA
„na dowód osobisty”

Do każdego
zakupionego skutera
2 kaski, kufer i dowóz
GRATIS!!!

Sprzedaż quadów dla dzieci i dorosłych

Jarosław Mikulski
Parczew 114
Kalisz, ul. Wrocławska 253a

Tel. 62 739 65 77
508 701 329
emi8411@wp.pl

www.twierdza-motor.pl

SKUP
macior, knurów
ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077

Uwaga!
Prenumerata!



Cotygodniowa porcja
informacji z pierwszej ręki

Teraz
tylko
195 zł

Zamówienia przyjmują: listonosze i oddziały
Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego.

Firma transportowo-budowlana zatrudni

**SPECJALISTĘ DS. KONTAKTÓW
HANDLOWYCH Z ZAGRANICĄ**

Wymagania: znajomość technik sprzedaży, dyspozycyjność,
biegła znajomość języka angielskiego,
mile widziane inne języki, prawo jazdy kat. B.

Zainteresowanych prosimy o przesłanie aplikacji ze zdjęciem
na adres: biuro@tktransbud.pl

**REKLAMA
W RZECZY**



**BEDZIESZ
ZADOWOLONY!**

**SPECJALISTA
DERMATOLOG**
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POKŁADZU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-17.45
KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybic,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci,
chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin,
włókniaków, naczynek, odcisków,
mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

GABINET LEKARSKI
Janusz Kmiecik
specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia (usuwanie żylaków przez usztywnianie lekami)
- laserowe usuwanie pajęczaków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 | 504 102 494

Lek. med.
**Violetta
Wesołowska-Milewska**

**ONKOLOG
CHIRURGIA
ONKOLOGICZNA
PRZYJMUJE**

środy 13.30 - 14.30 Krotoszyn	poniedziałki 17.30 - 18.30 Kalisz
-------------------------------------	---

ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 602 593 706

**Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski**

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy
PRZYJMUJE**

pon. i czw. 16.30-17.30 Krotoszyn	wtorki 17.00-18.00 Kalisz
---	---------------------------------

ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 604 561 313

PANTOMOGRAF

Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja - tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

**By The Way
café & lunch**

ul. Piastowska 1
Krotoszyn

Zapraszamy
do nowo
otwartej kawiarni!

godziny otwarcia:
pon-czw: 10:00 - 22:00
pt-sob: 10:00 - 23:00
ncl: 14:00 - 22:00

oferujemy:

- kawy
- herbaty
- czekolady
- desery
- naleśniki
- ciasta
- koktajle
- salaty
- tosty
- bagietki
- drinki
- piwa
- wina

www.bythewaycafe.pl

Porozumienie Media Wielkopolskie

Siedmiu niezależnych wydawców bezpłatnej prasy lokalnej z południowej Wielkopolski podpisało porozumienie Media Wielkopolskie, w skład którego wchodzi siedem tytułów lokalnych czasopism. Łącznie daje to miesięcznie blisko 300 tys. gazet, które trafiają bezpośrednio do rąk czytelników w regionie. Nasza oferta nie będzie się ograniczała jedynie do wydawania gazet. Chcemy dać naszym klientom szeroki wachlarz usług w postaci tworzenia m.in. stron internetowych, projektowania plakatów, wizytówek, ulotek itp. łącznie z ich drukowaniem. Dodatkowo oferujemy również produkcję filmów reklamowych i promocyjnych przy współudziale doświadczonych ekip telewizyjnych. Możliwości jest naprawdę sporo. Zachęcamy do współpracy.



Kontakt: Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Tel. 62 725 33 54



Trafiliśmy w gusta Chińczyków

Rozmowa ze **Stawomirem Świerzyńskim**, liderem i wokalistą zespołu „Bayer Full”.

Kto był inicjatorem pomysłu, by Wasz zespół występował w Chinach?

– Chińczycy. Oni zaproponowali współpracę, przygotowali materiały i dali je do nauki.

Tylko te piosenki śpiewaliście?

– Tak, na początku śpiewaliśmy tylko utwory z Chin. Potem zaproponowałem, byśmy wchodzili na chiński rynek także z własnymi piosenkami, zostały więc przetłumaczone na język chiński. Śpiewamy je.

Który sukces ma większą skalę? Polski czy chiński?

– O sukcesie w Chinach nie możemy mówić. To, że płyty są sprzedawane i że koncertujemy, niewiele znaczy. Kraj jest olbrzymi, obejmuje teren jak od Moskwy do Londy-

nu. W Polsce jest bardzo dobrze, a tam czeka nas dużo pracy, choć pojawiło się już światelko w tunelu.

Jak Chińczycy znaleźli zespół Bayer Full?

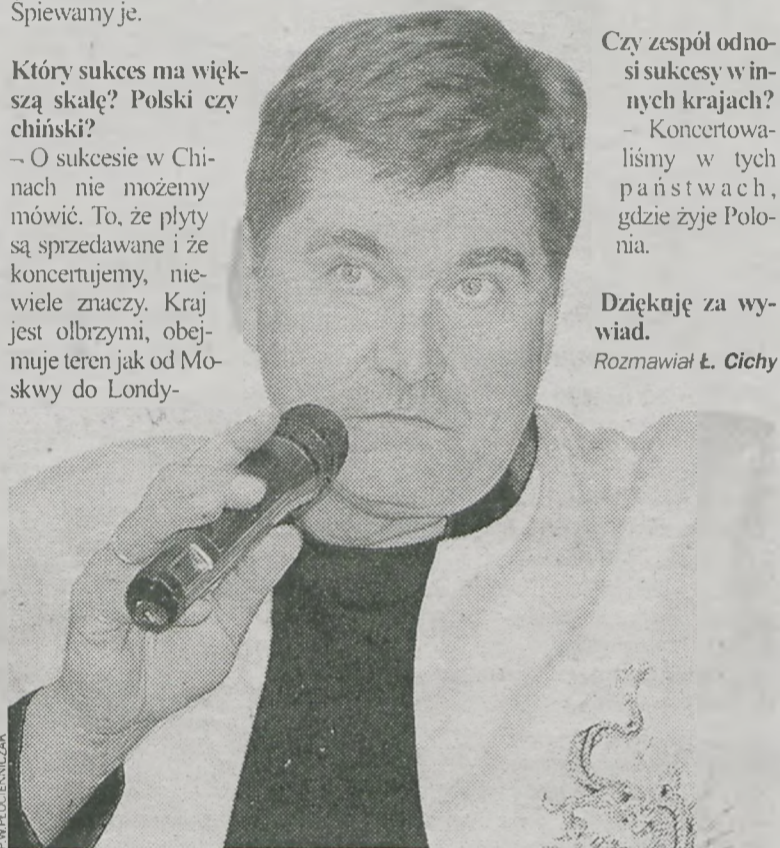
– To była niesamowita sytuacja. Naszą muzykę zaczęli puszczać w dyskotekach czy klubach. Jakoś trafiła w gusta. Oni to puszczała w języku polskim, tak jak *Budkę Suflera* czy *Pełecę*. Do nas dotarli chińscy agenci, a my zgodziliśmy się na współpracę.

Czy zespół odnosi sukcesy w innych krajach?

– Koncertowaliśmy w tych państwach, gdzie żyje Polonia.

Dziękuję za wywiad.

Rozmawiał **Ł. Cichy**



Dzieci śpiewające w Biadkach

Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej w Biadkach osiągnął już pełnoletniość, ponieważ 19 czerwca br. odbyła się jego osiemnasta edycja. Organizatorem, jak zawsze, była miejscowa Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika.

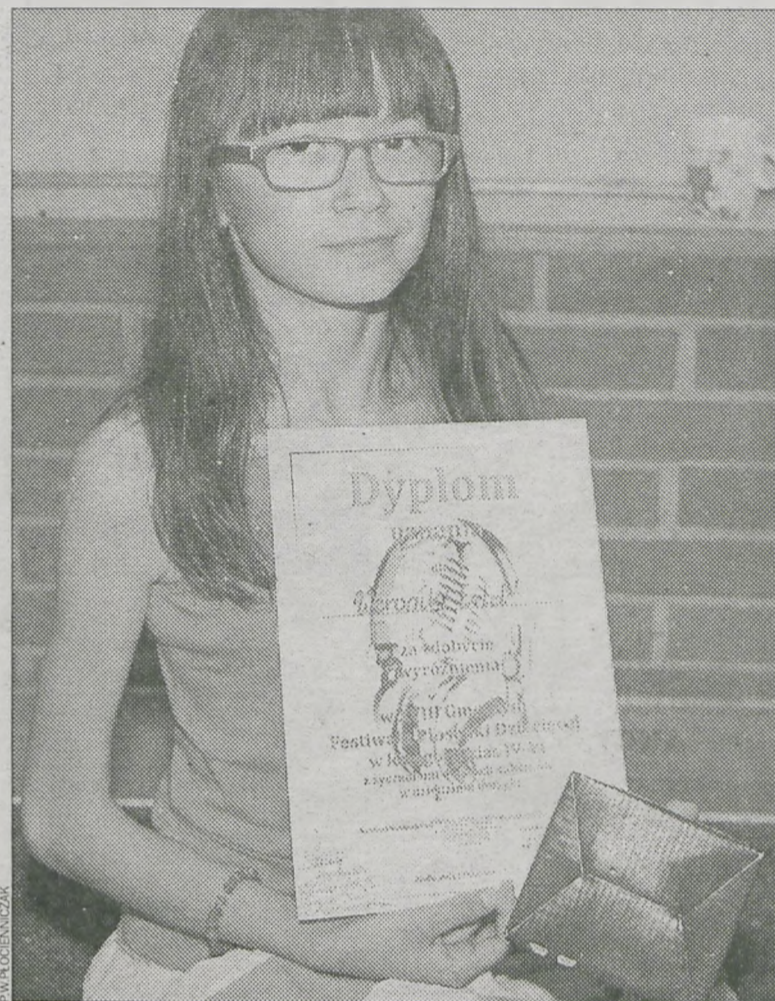
Jedną z najstarszych imprez dla dzieci w naszym regionie zachowuje ciągle świeżość i cieszy dziecięcą bezpretensjonalnością. Dobrze przygotowana scena, nagłośnienie, przemiła atmosfera to cechy charakterystyczne biadkowskiej imprezy.

Dzieci wstępują w dwu kategoriach: z klas od I do III i od IV do VI. Tegoroczny festiwal zakończył się przyznaniem czterech wyróżnień w każdej grupie.

Wśród najmłodszych dzieci nagrody otrzymali: Natalia Strzelczyk z Kobierna, Maria Jurek z Odolanowa, Kinga Dudkowiak i Agata Jarocka z Krotoszyna.

W kategorii dzieci starszych wyróżniono: Weronikę Ertel z Orpiszewa, Zuzannę Jankowską ze Świnkowa, Weronikę Urbaniak z Chwaliszewa i Jana Bielawskiego z Gorzupi. Jury miało poważny problem z wyborem najlepszych i – w związku z tym – wszyscy pozostali uczestnicy także otrzymali dyplomy i drobne upominki.

Łącznie w osiemnastej edycji Festiwalu w Biadkach wzięło udział dwadzieścioro siedmiorgo młodych



Jedną z wyróżnionych – Weronika Ertel z Orpiszewa

piosenkarzy. Najliczniejszą grupę przygotował Stanisław Szelański z Kobylina – nauczyciel i znany muzyk. Festiwal odbywa się tradycyj-

nie pod patronatem i przy wsparciu krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego.

(pwp)

Roztańczony Orpiszew

W VII Powiatowym Turnieju Tańca *Roztańczony Orpiszew 2012* wzięło udział 20 zespołów ze szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych powiatu krotoszyńskiego.

W skład jury weszli instruktorzy tańca: Katarzyna Wicenciak (*Show Dance*), Lidia Saracen (KOK), Lukasz Mikołajczyk (SP nr 3 w Koźminie), Małgorzata Puźniak i Barbara Chmielarz (ZS w Orpiszewie) oraz lekarz Maciej R. Hoffmann, pełniący jednocześnie funkcje opiekuna medycznego zawodów.

Zanim na parkiet weszły konkurso-

we zespoły, zaprezentowały się przed-szkolaki z Zespołu Szkół w Orpiszewie z wiązanką tańców i przyspiewek ludowych. Później rozpoczęła się rywalizacja, w trakcie której najlepszym tancerzem turnieju uznano Tomasza Wiśniewskiego z ZSP nr 1 z Krotoszyna.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyły: Szkoła Podstawowa w Biadkach, Julia Grzesiak ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Koźminie i Aliesia Gniazdowska z Gimnazjum w Zdunach. Nagrody i statuetki dla uczestników ufundował burmistrz Krotoszyna oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Orpiszewie.

(red.)



Tak prezentowały się tancerki z zespołu „Szok” z Orpiszewa

Wakacyjne godziny otwarcia biblioteki

W związku ze zbliżającym się okresem wakacyjnym Biblioteka Publiczna im. Arkadego Fiedlera w Krotoszynie w lipcu i sierpniu będzie czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 17.00. W soboty będzie

natomiast zamknięta.

Po zakończeniu wakacji, tj. od 1 września, placówka powróci do dotychczasowych godzin otwarcia. W wakacje jednak pracownicy biblioteki nie zamierzają próżnować. Na

początek zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym pt. *Literackie inspiracje*. Więcej szczegółów na stronie internetowej biblioteki.

(max)

Donosiciel kulturalny



Królewna Śnieżka i lowca, USA, fantasy, 120', 26 i 27 czerwca, godz. 17.00 i 21.00

Faceci w czerni 3, USA, s/fi, 106', 3D, 26 czerwca, godz. 19.15

Kopciuszek – inna historia, Francja, kom., 85', 29 czerwca – 2 lipca, godz. 17.30

Dom w głębi lasu, USA, horror, 95', 29 czerwca – 2 lipca, godz. 19.15

Nad życie, Polska, obyczajowy, 90', 29 czerwca – 2 lipca, godz. 21.00



Koźmin

29 czerwca o godz. 15.00 w byłym internacie I LO (ul. Borecka 23) odbędzie się bezpłatny kurs wypłatania koszyków. Zajęcia poprowadzi Rafał Marciniak.

Rozdrażew

W dniach 30 czerwca – 1 lipca odbędą się Dni Rozdrażewa. Uroczystości rozpocznie parada pojazdów bezsilnikowych. Na terenie ośrodka sportu rozegrany zostanie VIII Turniej Sportowo-Rekreacyjny Sołectw. Niedzielną wieczór umilą występy kabaretu *Jurki* z Zielonej Góry oraz Krzysztofa K.A.S.Y. Kasowskiego z zespołem.

Sulmierzyce

W dniach 30 czerwca – 1 lipca odbędą się Dni Sulmierzyce. W programie m. in. mnóstwo atrakcji dla najmłodszych. Gwiazdą będzie raper *Mezo*. Wszyscy

będą mogli obejrzeć finał *Euro 2012* na telebimie.



Krotoszyn

Do końca czerwca w holu kina *Przedwiośnie* prezentowana będzie wystawa fotografii krotoszyńskiego klubu *Blend-a*, zatytułowana *Oblicza portretu*.

Do 15 lipca w galerii *Refektarz* można oglądać wystawę grafik Wołodmyra Czomobaja. Artysta ten, urodzony w 1954 r., jest członkiem Narodowego Związku Artystów Malarzy Ukrainy. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych na terenie Polski, Słowacji i Ukrainy oraz w wielu kolekcjach prywatnych.

Młodzi korbaliści wrócili z Brummen

W maju w holenderskim Brummen przebywało ponad 30 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 i 4 oraz Gimnazjum nr 1 i 2. Młodzi krotoszyńianie wyjechali pod opieką Arkadiusza Figaja i Piotra Morasia, a towarzyszyły im tłumaczki: Agnieszka Gierłowska, Magda Marcinkowska i Joanna Wawrzyniak.

Był to kolejny bardzo udany wyjazd grupy korbaliistów, czyli uczniów uprawiających odmianę koszykówki, wywodzącej się i bardzo popularnej w Holandii. Współpraca i wymiana między sportowcami z obu krajów trwa od 1996 r. Tym razem młodzi pogłębiali swoje umiejętności pod okiem holenderskiego trenera, który po 20 la-

tach doprowadził zespół KV *Melinas*, bo tak nazywa się klub z Brummen, do awansu do wyższej ligi.

Na początku wizyty krotoszyńianie mieli możliwość sprawdzić się w dużym turnieju w Oldeberkoop, gdzie na 16 boiskach grały 63 zespoły w różnych kategoriach wiekowych. Wyjazd był świetną okazją do poznania Holandii. Wypoczynek po turnieju w delfinariu w Herderwijk długo zostanie dzieciom w pamięci. Przebywanie z delfinami, morsami i fokami na wyciągnięcie ręki i udział w wesołych przedstawieniach z nimi, to świetna okazja do bliższego poznania tych ssaków i ich inteligencji. Piękne uliczki w Brummen przypominają bardziej jeden wielki ogród niż miasto. Interesujące okazało się muzeum oraz galeria samochodów i to także dla dziewczyn, które chętnie pozowały do fotografii na tle starannie zadbanych starych samochodów.

Wyjazd był także wspaniałą lekcją języka, w czym niezwykle pomocni okazali się rodzice brummeńskich uczniów, a zwłaszcza Gerrit i Maria Aanksen, dzięki którym pobyt w Holandii był niecodzienną przygodą.



Młodzi krotoszyńianie w czasie meczu z Holendrami. Na pierwszym planie Patryk Czerwonka, za nim Ola Junik (oba z SP nr 4)



Zespół śpiewaczy „Seniorki” z Kobierna świętował w sali „Słonecznej”

Kobierno

Dziesięciolecie Seniorek

W tym roku zespół śpiewaczy *Seniorki*, działający przy kobierskim kole Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, obchodził dziesięciolecie istnienia.

Jak mówi przewodnicząca koła Irena Marszałek, seniorzy z Kobierna są bardzo aktywni. Obecnie koło liczy 80 członków i jest jednym z największych w powiecie. – *Wyjeżdżamy na biesiady i wycieczki, bierzemy udział w programie „Senior z inicjatywą”* – opowiada. – *Ludzie są zadowoleni, że mogą się spotykać.*

Koło emerytów z Kobierna liczy już 32 lata, natomiast działający przy nim zespół śpiewaczy *Seniorki* pod wodzą Kazimierza Jarysza – 10 lat. 31 maja, na okolicznościowej imprezie, nie zabrakło przedstawicieli zarządów związku emerytów z Kalisza i Krotoszyna, a także zaprzyjaźnionych kół z pobliskich miejscowości. Przybyli również reprezentanci władz samorządowych oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.



Irena Marszałek

Podczas jubileuszu swoje umiejętności zaprezentowały zespoły śpiewacze, m.in. z Chwaliszewa, Koźmina Wlkp., Krotoszyna i Kuklinowa. Zainteresowani obejrzeli kronikę koła oraz prezentację pokazującą Krotoszyń dawniej i dziś. – *Zabawa była świetna* – podsumowuje imprezę przewodnicząca Marszałek.

Maria Polak

Biadki

W szkole odbyło się święto rodziców

W Szkole Podstawowej w Biadkach zorganizowano obchody Dnia Matki i Ojca. Rodzice przybyli licznie, by obejrzeć występy swoich dzieci oraz wspólnie pobiesiadować.

Program artystyczny przygotowali uczniowie pod opieką: Krystyny Marciniak, Renaty Jędrzejewskiej oraz Klaudii Szubert. Dekoracją zajęła się Jolanta Knychala.

Zaproszonych gości powitała dyrektorka placówki, Beata Ciesiolka, która złożyła zebranych życzenia. Następnie zaprezentowały się dzieci, które po występie zostały nagrodzone przez zebranych gromkimi brawami. Po odśpiewaniu *Sto lat* uczniowie wręczyli swoim bliskim kwiaty i złożyli życzenia.

Rodzice podziwiali swoje pociechy przy kawie i smacznym cięście. (pol)



Dzieci z Biadek przygotowały dla swoich rodziców program artystyczny

Pod naszym patronatem

Mezo będzie gwiazdą Dni Sulmierzyc

W tym roku Dni Sulmierzyc odbędą się 30 czerwca i 1 lipca. Główną gwiazdą imprezy będzie Mezo. Nie zabraknie również akcentów związanych z Euro 2012, czyli wspólnego oglądania meczu.

Imprezy z okazji dni miasta odbywać się będą na boisku przy ul. Błonie, za wyjątkiem rozgrywek sportowych.

W sobotę, już tradycyjnie, chętni będą mogli oddać krew w budynku szkoły. Na boisku *Orlik* o 11.00 rozpocznie się turniej piłki nożnej. Od 15.00 potrwają występy sulmierzyckich uczniów oraz miejscowych ze-

spółów, o 17.00 na scenie zagospodzą grupy z zewnątrz. Po występie ostatniego z wykonawców, czyli zespołu *Onyx*, rozpocznie się zabawa taneczna.

Niedziela zapowiada się bardziej emocjonująco, chociażby z racji występu gwiazdy (o godz. 22.45), którą w tym roku będzie Mezo – polski raper, Jacek Mejer. – *Jest to gwiazda, która przyciągnie młodzież* – twierdzi Kaźmierczak. Ponadto uczestnicy imprezy będą mogli obejrzeć na dwóch telebimach emisję meczu finałowego Euro 2012. Początek spotkania o złoty medal ME o godz. 20.30. Podobnie

jak w sobotę, na *Orliku* zmagać się będą sportowcy – tym razem siatkarze (11.00). Na scenie zaprezentują się miejscowi wykonawcy, a od godziny 17.00 będzie można posłuchać piosenek biesiadnych.

Losowanie nagród loterii fantowej zaplanowano na 20.00, zaraz po występie zespołu *Sul-Jazzband*, w którym gra m.in. dyrektor Sulmierzyckiego Domu Kultury, Mariusz Kaźmierczak. Podobnie jak w dniu poprzednim, również w niedzielę na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna.

Maria Polak

Dyrekcja Przedszkole Nr 1 Miś Uszatek w Krotoszynie składa podziękowania sponsorom Festynu Rodzinnego zorganizowanego 16 czerwca.

Podziękowania kieruje do firm: hurtownia szkła i porcelany *Bartosz*; wytwórnia świec p. A. Bojarski, *Bolsius Polska Sp. z o.o.*, SGB Bank Spółdzielczy, Centrala Nasienna *Centras*, Cukiernia *Łyskawa*, Restauracja *Cristal*, *Daf-Mal*, *Dino Polska S.A.*, zakład fryzjerski p. Duczmala, Salon Urody *Estetica*, *Elektrosprzet Hurt-Detal Saracen*, PPH Ewa S.A., PPH *Gabi-Plast*, Gabinet Rehabilitacyjny p. Michalak, salon fryzjerski *Gio Ricco*, GS Samopomoc Chłopska, Fryzjerstwo p. Kuśnierczak, Myjnia *Tombud*, sklep *Promatix*, Kwaciarnia *Mona*, Mesyna Sp. z o.o., sklep AGD p. Grabczana, *Krepel Polska*, firma AT S.A., Zakład Przetwórstwa Mięsnego *Jumadar*, hurtownia drobiu *Awra*, Piekarnia *Sójka*, hurtownia warzywno-spożywcza *Darex*, hurtownia spożywcza *Szorek*, *Komnet*, hurtownia nabiłowa *Mleko-max*, Księgarnia p. Wojciul, kiosk *Grześ*, Skok Kasa Wspólnota – Oddział Krotoszyń, *Cerabud S.A.*, Towarzystwo Ubezpieczeniowe HDI, PHU *Maria Banaszak*, Papirus TB Modrzyńscy, Firma Handlowa *Kacper*, Producent Mebli Tapicerowanych *Beta Kierakowicz*, Centrum Fitness *Gladiator*, Studio Projektowo-Reklamowe *SPEED-ART*, PPHU Zbigniew Szyszka, PH Sp. z o.o. „Ustronianka”, Złotnictwo *Kaźmierczak* oraz Starostwo Powiatowe i Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej.

Pragnie podziękować następującym rodzicom: Patrycja i Robert Olejnikowie, Anna i Eugeniusz Grzeskowiakowie, Renata i Robert Marciniakowie, Danuta i Ryszard Gulczyński, Piotr Łęga, Ewa i Sylwester Szóstakowie, Małgorzata i Jarosław Tadaszakowie, Hanna i Mariusz Wandelewscy, Marta Golińska, Beata i Tadeusz Kierakowicze, Maciej Mroczek, Katarzyna i Władysław Kornkowie, Agnieszka i Witold Gruszkowie, Katarzyna Urbańska, Paulina i Waldemar Kołodziejowie, Mariola Banaszak i Mirosława Paterek.

Serdecznie podziękowania składa też pracownikom Przedszkola.

Kozmin Wlkp.

Janek Czuba, czyli chluba naszego liceum

Uczeń kozmińskiego liceum Janek Czuba ma dwie twarze. Z jednej strony sympatyczny, wesoły nastolatek, uczęszczający do klasy II a, z drugiej – odnoszący znaczące sukcesy groźny zawodnik sumo. Choć warto zaznaczyć, że jego postura zupełnie przeczy wyobrażeniom sumoki, który powinien mieć potężną budowę. Najnowszym i najwybitniejszym osiągnięciem Janka jest III miejsce na mistrzostwach Europy, wywalczone 17 czerwca na ukraińskiej macie w Lucku.

Skąd w ogóle wzięła się myśl, żeby zapisać się na sumo?

– Głównym zamysłem było rozładowanie energii, mój kuzyn też uczestniczył w treningach, właściwie mama podsunęła mi taką propozycję.

Jak często masz treningi?

– Trzy razy w tygodniu. Przeważnie jestem na połowie zajęć, czyli czasem raz w tygodniu, czasem dwa, reszta to obowiązki szkolne, zwłaszcza teraz pod koniec roku szkolnego.

Pamiętasz swoje pierwsze zawody?

– To było w październiku 2008 roku. Wtedy nie byłem jeszcze w żadnej kategorii, tylko w młodzikach. Zdobyłem trzecie miejsce. W gimnazjum miałem dłuższą przerwę, niecały rok nie chodziłem, trochę mi się nie chciało. Takie poważne sukcesy odnoszę dopiero teraz. W 2010 roku byłem drugi na mistrzostwach Polski, a w 2011 zająłem tam trzecie miejsce. 26 maja w Warszawie zostałem wicemistrzem seniorów.

Starcza Ci czasu na coś poza treningami?

– Często jest tak, że jak przyjeżdżam do domu z treningu, to idę spać. Lekcje nie odrabiam za bardzo, bo już mi się po prostu nie chce. Jak o 20.00 jestem w domu, to o 21.00 już śpię.

A co z Twoją karierą, gdy ukończysz liceum?

– Nie myślałem o tym jeszcze, ale chciałbym kontynuować, jakoś pociągnąć to dalej, bo naprawdę lubię



ARCHIWUM

sumo. Chciałbym się uczyć w policealnej szkole strażackiej w Poznaniu. Studia mnie nie interesują.

Czy dostałeś jakieś stypendium, aby móc rozwijać swoje umiejętności?

– Nie, dyrektor szkoły wraz z nauczycielami wnioskowali, ale bez odzewu.

To może na koniec: co jest najważniejsze w sumo?

– Nie poddawać się i przeć do przodu, nie dopuszczać myśli o porażce, najlepiej w ogóle o tym nie myśleć, tylko działać. Równie ważna jest też pozytywna energia, jaka w tej walce musi być, bo sport to jednak sport.

Nie trzeba chyba dodawać, że wszyscy jesteśmy dumni z tak dużych sukcesów Janka. Pozostaje życzyć naszemu szkolnemu sportowcowi powodzenia w kolejnych mistrzostwach. Oby dotychczasowe osiągnięcia były tylko początkiem jego wielkiej kariery?

Kinga Mędykowska
i Dominika Kaczmarek
(LO Kozmin)

Świętowali na Rynkowej

23 czerwca w Krotoszynie na ul. Rynkowej odbył się festyn pod nazwą *Święto Ulicy*. W zeszłym roku podobny zorganizowano na Kaliskiej.

Imprezę rozpoczął zespół klubu seniora *Pogodni* z Krotoszyna. Pokaz taneczny dali laureaci tegorocznej edycji *Krotoszyńskich Talentów* – Mateusz Gaszyk i Tomasz Wiśniewski oraz grupa *Flying Dreamers* (Bartosz Długi, Miłosz Poczta, Jakub Marszałek).



Przewinęło się wiele osób

Po placu przechadzali się ubrani w tradycyjne stroje ulani z *Rodziny Ulańskiej*, a *Poczet Wierzbicy* dał pokaz historyczny. W imprezie uczestniczyło także Kurkowe Bractwo Strzeleckie. Wystąpiły m.in. zespoły *Babiniac*, *Krotoszanie* i zespół ze stowarzyszenia *Razem*. Uczniowie Gimnazjum nr 1 w Krotoszynie zaprezentowali scenkę teatralną *Kopciuszek*. Z okazji Dnia Ojca biblioteka zorganizowała konkursy dla ojców. Nie zabrakło *Teatru Ognia* oraz żeńskiej grupy tanecznej z klubu *Rivendell*. W strefie książki wydane przez siebie prace wystawiali: Muzeum Regional-

ne im. H. Ławniczaka, *Rzecz Krotoszyńska*, Towarzystwo Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej. Były też stoiska Kola Gospodyń Wiejskich z Rozdrażewa oraz młodych gastronomów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. Na koniec wystąpiły grupy *Koral*, *67 Blues-Rock* oraz *Artifex*.

– W przyszłym roku święto będzie na innej ulicy, ale jakiej, nie mogę zdradzić – powiedziała nam Alina Kajewska z biblioteki. Imprezę zorganizowała Krotoszyńska Biblioteka Publiczna wspólnie z Radą Osiedla nr 1 w Krotoszynie. **Łukasz Cichy**



Stoisko „Rzeczy Krotoszyńskiej”



Wystąpił zespół członków stowarzyszenia „Razem”



Nie zabrakło dziewcząt, które wyplatały wianki

Wyjątkowa noc w parku

Krotoszyński Ośrodek Kultury w noc wigilii święta Jana Chrzciciela przypomniat – w formie koncertowo-heppeningowej – prastare święto wywodzące się jeszcze ze słowiańskich wierzeń i obrzędów oraz związane z letnim przesileniem słońca.

W miejskim parku, na progu pałacu Galeckich, wystąpiły stylowe zespoły muzyczne: prezentujący muzykę dawną *Artifex*, pod kierunkiem Grzegorza Polańskiego, oraz propagatorzy muzyki świata, niezwykła formacja *Manasina*. Dziewczęta z zespołu ludowego *Krotoszanie* zainscenizowały obyczaj plectenia zielnych wianków i puszczania ich na falującą wodę.

Dla cierpliwych i uważnych wspaniała gawęda o starosłowiańskich zwyczajach i obrzędach związanych z *Sobótką*, *Nocą Kupały* czy w końcu *No-*

ca Świętojańska wygłosiła Lucja Długiewicz. Kiedy zapłonęło tradycyjne ognisko, ze sceny popłynęły dźwięki cytry i liry korbowej oraz niecodzienny śpiew Malwiny Paszek, a starożytnie melodie jeszcze długo w noc mieszały się z mgłą nad parkowymi stawami. Było jeszcze poszukiwanie magicznego kwiatu paproci, który – zgodnie z tradycją – obdarza znalazcę bogactwem, siłą i mądrością. Tym razem byli to dwaj panowie, no cóż, takie czasy.

Wprawdzie tym razem publiczność była raczej w ilości skromnej, bo kon-

kurencja *Euro 2012* i innych imprez w mieście była spora, to jednak ci, co przyszli w tę noc do parku, nie byli zawiedzeni. W przyszłym roku spotkanie odbędzie się prawdopodobnie na Błoni, bo wszyscy mają nadzieję, że do tego czasu w jeziorze pojawi się znowu woda.

Warto wracać do tej zabawy tak bardzo związanej z radością i miłością, słońcem i księżycem, ogniem i wodą, czyli ze sprawami, o których tak łatwo zapominamy na co dzień.

Paweł W. Płócienniczak

Rajd Setki

Myślę, więc idę? Idę, więc jestem

Turystyka piesza kojarzy się z leniwym włóczęgiem się po kraju i kontemplowaniem *niezwykłych okoliczności przyrody*. Rajd, który odbył się wokół Krotoszyna w dniach 15 i 16 czerwca br., dalece odbiegał od stereotypów.

Już po raz ósmy Gimnazjum nr 2 było organizatorem rajdu *Setka w dobę*, imprezy przeznaczonej dla najlepiej przygotowanych piechurów i najodporniejszych turystów. Trasa stu kilometrów nawet u zawodowych chodźców wzbudza uzasadniony respekt, w związku z tym rodzi się pytanie: *Co było inspiracją tak ekstremalnego wyzwania?* Jedynym kompetentnym człowiekiem, mogącym na nie odpowiedzieć, jest Juliusz Pocza, pomysłodawca i główny organizator rajdu.

– *Po kilkunastu latach uprawiania turystyki kwalifikowanej turystom z „Królewskiego Towarzystwa Łajzów Górskich” przyznano ponad 2 tysiące Górskich Odznak Turystycznych. Po zdobyciu z młodzieżą 27 szczytów z Korony Gór Polski i zorganizowaniu 25 górskich obozów wędrownych kusilo mnie podjęcie jakiegos ekstremalnego wyzwania. A ponieważ trzech jest wrogów człowieka: czas, przestrzeń i on sam, postanowiłem zwyciężyć całą tę trójcę. I tak powstała idea pokonania w pieszej wędrowce stu kilometrów w ciągu doby, czyli Rajd Gimnazjum nr 2 w Krotoszynie „Setka w dobę” – opowiada Juliusz Pocza.*

Od 2004 r. w 7 edycjach rajdu 295 razy wystartowało 222 zawodników. Dystans 100 km dotąd pokonało 54 piechurów (i pies *Dakar*), a wśród nich: Ja-



„Setka” to impreza dla najlepiej przygotowanych i najodporniejszych piechurów

kub Cegielski, Damian Kluba i Paweł Rudnicki czterokrotnie, Agnieszka Rudnicka i Piotr Hoffmann trzykrotnie, natomiast Patrycja Sajnaj jest jedyną dziewczyną, której udało się pokonać ten dystans dwukrotnie.

15 czerwca 2012 r. po raz 7. wystartował Damian Kluba. Natomiast był to już piąty start Pawła Rudnickiego, czwarty – Agnieszki Rudnickiej i Adama Majchrzaka, a trzeci Patrycji Sajnaj, Tomasa Rybakowskiego i Andrzeja Bemacika.

Piąty raz opiekę medyczną zapewnił doktor Maciej R. Hoffmann, który też 3-krotnie występował w podwójnej roli: lekarza i zawodnika.

W ósmej edycji *Setki* zadebiutowało 22 uczestników. Specjalnie z Anglii przybyło na start rajdu dwoje absolwentów *dwójki*: Patrycja Sajnaj i Damian Kluba. Komandorem rajdu był Tomasz

Rybakowski. W roli opiekunki-zawodniczki debiutowała Anna Lisek, nauczycielka z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie Wlkp. W rajdzie wystartowały drużyny: Gimnazjum nr 2 (13 zawodników i 3 opiekunów), MOW Koźmin Wlkp. (7 zawodników i 3 opiekunów), *Królewskiego Towarzystwa Łajzów Górskich*, KOK (3 zawodników), Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie Wlkp. (3 zawodników i 1 opiekun).

Jako że marsz na świeżym powietrzu nie tylko wzmocnia ciało, ale i rozjaśnia umysł na zakończenie przytaczamy kilka złotych myśli, które stworzyli uczestnicy rajdu: *Myślę, więc idę? Idę, więc jestem, Poznałem Polskę, poznaj siebie, Życie przed nami, jak ta droga, i najbardziej ambitna: Póki idę, nie stanę. Do setki, a nawet metr dalej.*

Paweł W. Płócienniczak

Co łączy Bałtyk Tower z Krotoszynem?

Kilka miesięcy temu przedstawiliśmy sylwetkę Piotra Voelkeła, poznańskiego biznesmena, pochodzącego z Krotoszyna (*RK nr 51/2012*). Voelkel jest absolwentem *Koła 1969* r. i tu, w naszym mieście, spędził dzieciństwo i młodość.

Jest właścicielem grupy kapitałowej *VOX*, która zajmuje się m. in. produkcją mebli, a także Wielkopolskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Był współzałożycielem Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa. Od kilku lat gości na liście 100 najbogatszych tygodnika *Wprost*. Nie ukrywa, że ma ambicję odmienić wizualny charakter Poznania.

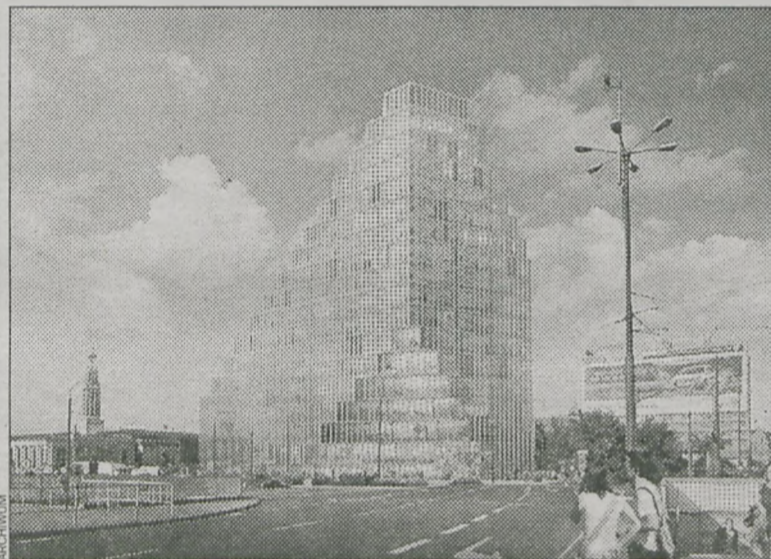
Jego największy w tej dziedzinie projekt to *Bałtyk Tower*, nowoczesny biurowiec, którego budowę ma rozpocząć – z funduszem inwestycyjnym *Garvest* – w przyszłym roku, przy *Kaponierze*. Jak powiedział Voelkel na łamach *Gazety Poznań* (z 21 czerwca), budynek ma stać się ikoną miasta. Będzie mierzył 63 m i miał 18 tys. m kw. powierzchni do wynajęcia. Koszt jego budowy, która powinna być ukończona w 2015 r., to 150 mln zł.

– *To będzie topowy budynek klasy A. Jego atutem będzie nadzwyczajna jakość i rewelacyjna lokalizacja: blisko dworca, hoteli, targów, z łatwym dojazdem na lotnisko – powiedział*



w wywiadzie. Ostatnio ujawnione wizualizacje budynku nie są ostateczne. Prace projektowe, które wykonuje holenderska pracownia *MVRDV*, ciągle trwają.

We wnętrzu znajdą się przede wszystkim biura. Na ostatnim piętrze powstanie restauracja, na dwu pierwszych usytuowane będą handel i gastronomia. Być może dojdzie do reaktywacji stojącego niegdyś na miejscu wieżowca *Bałtyk*. **(wil)**



Wizualizacja wieżowca, który ma stać obok Kaponierzy

Pasjonaci z „trójki”

Bartosz Śpitalniak

W tej rubryce przedstawiamy uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Jana Pawła II w Krotoszynie, którzy mają ciekawe hobby. Dziś ostatnia przed wakacjami sylwetka.

17-letni krotoszynianin uczy się w pierwszej klasie szkoły zawodowej. Chce zostać mechanikiem samochodowym. Jego hobby to hodowla papug. Ma ich około dwudziestu. Pasją do ptaków zaraził go ojciec. – *Odkąd pamiętam, zawsze mieliśmy gołębie – mówi*

chłopak. Zaczęło się dwa lata temu, gdy kupił dwie papugi falisty. Potem sukcesywnie przybywało papug, także innych, na przykład pojawiły się papugi nierozłączki. Ptaki rozmnażają się trzy razy do roku. – *Jedna para daje trzy do czterech piskląt – mówi Bartosz.*

Skrzydłaci przyjaciele Bartka wiosną i latem przebywają w wolierze, a od późnej jesieni przez zimę w pomieszczeniu zamkniętym koło budynku mieszkalnego.

Co interesującego jest w papugach? – *Wiele rzeczy. Przede wszystkim szybko się oswiają i uczą. Na przykład nasłuchują różne dźwięki. Potrafią śpiewać do rytmu muzyki, którą im puszczam – wyjaśnia przyszły mechanik pojazdów samochodowych.*

Bartosz stara się jak najlepiej dbać o swoje papugi. Opiekuje się nimi, dba o właściwe odżywianie, kupując ziarno i witaminy. Wiedzę o papugach czerpie z internetu, gdzie można znaleźć wiele informacji na temat tych ptaków i sposobu opieki nad nimi. Planuje powiększyć liczbę skrzydlatych przyjaciół. Znajomym i krewnym pokazuje swoją hodowlę. – *Zainteresowałem papugami moją kuzynkę – mówi. Jak do tej pory, nie miał żadnych skarg od sąsiadów, bo i nie ma powodu, aby takowe były.*

(popł)



Złożył apelację

2 kwietnia br. Sąd Rejonowy w Krotoszynie skazał 29-letniego Dawida R. na 9 lat pozbawienia wolności za spowodowanie wypadku podczas zjazdu motocyklowego w Krotoszynie, wskutek którego śmierć poniosły dwie osoby. Obrona i sam skazany wnieśli jednak apelację.

Przypomnijmy: w sierpniu 2010 r. Dawid R., mieszkaniec powiatu gostyńskiego, w trakcie zjazdu motocyklowego uderzył motorem w przechodniów na skrzyżowaniu ulic Wiśniowej i Stawnej w Krotoszynie. Jeden z postrzęconych, 22-letni krotoszynianin, zmarł na miejscu. Drugi trafił do szpitala z otwartym złamaniem podudzia. W szpitalu z powodu odniesionych obrażeń umarła 15-letnia leszczynianka, pasażerka sprawcy.

2 kwietnia Sąd Rejonowy w Krotoszynie skazał Dawida R. na 9 lat wię-

zienia. Oskarżony ma też dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz musi zwrócić koszty sądowe – blisko 9 tys. zł.

Na wniosek obrony i samego skazanego nieprawomocnym wyrokiem sądu w Krotoszynie do Sądu Okręgowego w Kaliszu wpłynęła jednak apelacja. – *Sąd zapoznał się z apelacją złożoną przez obronę Dawida R. Materiał został również przekazany do prokuratury w Ostrzeszowie, ponieważ skazany podważył opinie biegłych, którzy opiniowali podczas rozprawy w Krotoszynie. Teraz apelację rozpatrzy sąd w Kaliszu – poinformowała gazetę rzeczniczka prasowa Sądu Okręgowego w Kaliszu, Ewa Głowacka-Andler.*

Jeśli sąd w Kaliszu podtrzyma decyzję krotoszynskiego sądu, wyrok się uprawomocni. Może jednak dojść do ponownego rozpatrzenia całej sprawy.

(szyn)

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Parcelki* (ul. Grudzielskiego 27a, tel. 62 722 01 23) – do 28 czerwca; apteka *Eskulap* (ul. Mickiewicza 2a, tel. 62 722 80 25) od 29 czerwca do 5 lipca.

KOBYLIN

Pod *Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMIN WŁKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zankowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Eskulap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pn. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)
Sporo będzie się plotkowało w Twoim towarzystwie, ale nie o Tobie. Trudności z realizacją planowanych zadań.



BYK (21 IV – 21V)
Mogą czekać Cię małe kłopoty – plany nie będą układać się po Twojej myśli. Tobie i Twoim bliskim dobrze zrobiłby wypad za miasto.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)
Najbliższe dni to czas zmian. Przeanalizuj, z kim się spotykasz, i zastanów się, czy ktoś z Twojego towarzystwa nie chce Ci zaszkodzić.



RAK (22VI – 22VII)
Twój niecodzienny sposób analizy bieżącej sytuacji nie dla wszystkich jest zrozumiała, co utrudniać może współpracę.



LEW (23VII – 22VIII)
Początek tygodnia nie zapowiada się zbyt optymistycznie, ale w drugiej połowie zły los powinien się odwrócić. Uważaj na plotki.



PANNA (23VIII – 22IX)
Otwórz się wreszcie i okaż swoje uczucia. Niekorzystny wpływ Uranu i Neptuna mogą zakończyć porażką Twoje działania.



WAGA (23IX – 22X)
Nie kieruj się emocjami i postaraj się zrozumieć swoich bliskich. Piątek to kiepski dzień na załatwianie spraw urzędowych.



SKORPION (23X – 22XI)
Nadszedł czas na zmiany, które w nadchodzącym tygodniu nabiorą piorunującego tempa. Pojawia się szansa na wygraną.



STRZELEC (23XI – 21XII)
Wybierz się w piątek na samotny spacer, żeby odechnąć od codzienności i naładować akumulatory.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)
W weekend znajdź trochę czasu dla rodziny. Życie uczuciowe wreszcie ruszy z miejsca i nabierze tempa.



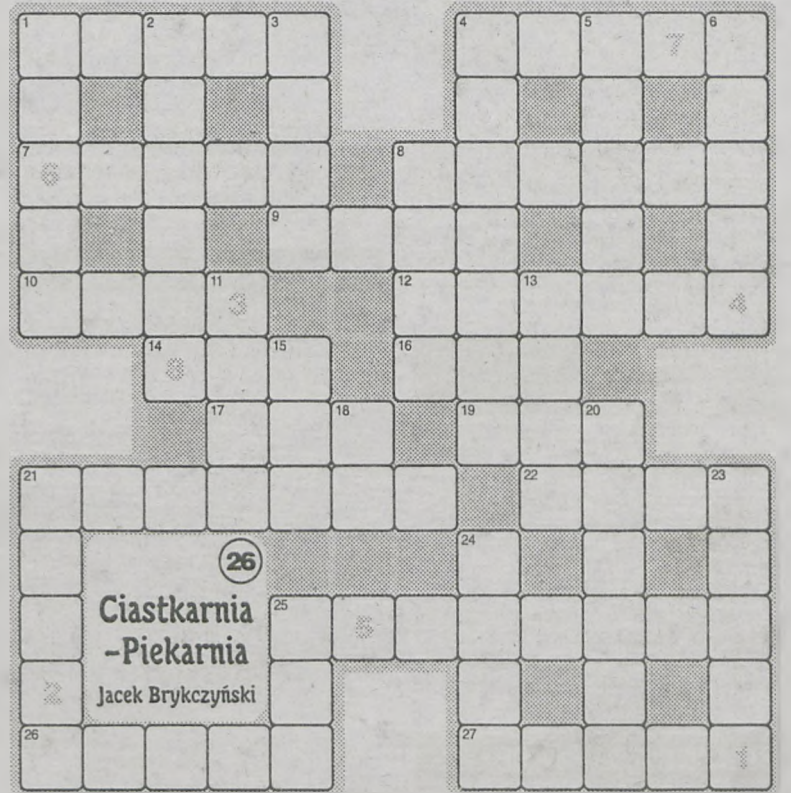
WODNIK (21I – 20II)
Skup się na uczuciach. Uważaj również w pracy, ponieważ oddziaływanie Wenus na Wodnika może mieć niekorzystny wpływ.



RYBY (21II – 20III)
Nadszedł czas podejmowania trudnych decyzji, z których niedługo zostanie rozliczony. Przemysł więc każdy wybór.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 25 (KONSTRUKCJA) otrzymuje Krystyna Poprawa z Krotoszyna. Dziś hasło składa się z 8 liter. Na rozwiązania czekamy do 29 czerwca.



POZIOMO: 1. Jęczmień lub gryczana. 4. Zapada wieczorem. 7. Pnącze z dżungli. 8. Antonim wlotu. 9. Rezydencja Reksia. 10. Kolega terakoty. 12. Przynosi wstyd rodzinie (wspak). 14. Płas. 16. Ręczny karabin maszynowy. 17. Przykre uczucie. 19. Syn Apollina i Kreuzy. 21. Zaslona u lekarza. 22. Kuzynka lasicy. 25. Pracuje na zapleczu apteki. 26. Braciszek Lolka. 27. Tynk bardzo szlachetny.

PIONOWO: 1. Śnieżna sanna. 2. Publiczny WC. 3. Pełnokrwisty, czterokopytny. 4. Zamiast żapalniczeki. 5. Karol, Majdan i Sikorski. 6. Paweł z zespołu „Piersi”. 8. Wylew krwi do mózgu. 11. Pies z powieści Sienkiewicza. 13. Szał. 15. Dwa tygodnie po pełni. 18. Po „soł”. 20. Megalityczne budowle Sardynii. 21. Kuszące piękno. 23. Coś z lamusa. 24. Amator zimowych kąpiei w morzu. 25. Zamykany otwór w statku.

Ożeń się z Rzeczą!



Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedyne. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Mila, samotna kobieta w średnim wieku pozna sympatycznego i niezależnego finansowo pana w średnim wieku. Możliwa zmiana miejsca zamieszkania. (1 – nr 1)

Miły, opiekuńczy i niezależny finansowo 42-letni pan pozna panią w wieku od 26 do 30 lat, może być z dzieckiem. Przyjmuje tylko poważne oferty. Telefon: 600 134 101. (1 – nr 7)

Jestem wdową, bezdzietną. Pragnę poznać miłego pana do lat 70-ciu, może mieć więcej. Mój numer kontaktowy: 692 572 656. (1 – nr 8)

Szukam kobiety do 50 lat, cel stały związek. Żebyśmy byli razem w zdrowiu i chorobie. Tel. 723 541 692. (1 – nr 10)

Sympatyczny, przystojny kawaler, bez nałogów. Wzrost 176 cm. Mieszkam na wsi. Poznam szczupłą, spokojną pannę do 35 lat. Cel: stały związek. Tel: 666 303 213. (3 – nr 10)

Sympatyczny, inteligentny 30-latek pozna zadbana, szczupłą Panią do lat 32, w celu stałego związku opartego na

szacunku i wzajemnym zaufaniu. Pani może mieć dziecko. Tel: 669 792 058. (1 – nr 11)

Poznam Panią do lat 60 lat, uczciwą, ładną, szczupłą i z temperamentem. (1 – 14)

62-letni rencista po rozwodzie, niezależny, bez nałogów, lubiący wycieczki rowerowe, sport i kulturystykę pozna miłą panią do lat 60-ciu bez nałogów. Tylko poważne oferty. (1 – 15)

Miły, sympatyczny, uroczy i wysoki 29-letni mężczyzna bez nałogów szuka dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Cel: stały związek. Tel: 881 224 138. (1 – 19)

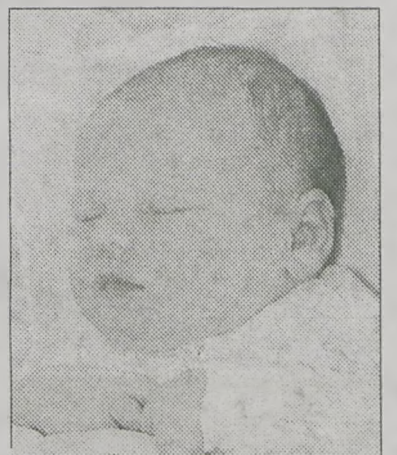
Wdowa po 60-tce pozna Pana bez nałogów do lat 67 (najlepiej wdowca). Cel: przyjaźń, kontakt telefoniczny pod numerem 514463917. (1 – 26)

Poznam Panią w wieku od 35 do 50 lat w celu towarzyskim. Możliwość stałego związku. O kontakt proszę pod numerem 664255430 (odbieram telefony oraz sms), albo w redakcji Rzeczy Krotoszyńskiej. (2 – 26)

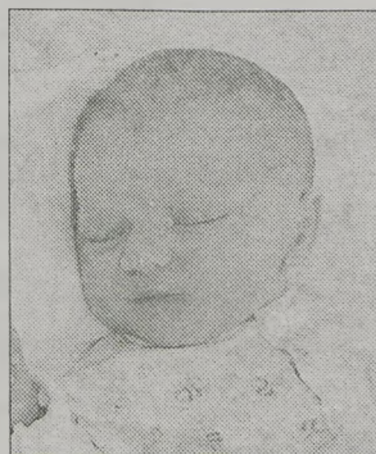
Dzień dobry, TO JA!

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Fot. P.W. Prócienniczak.



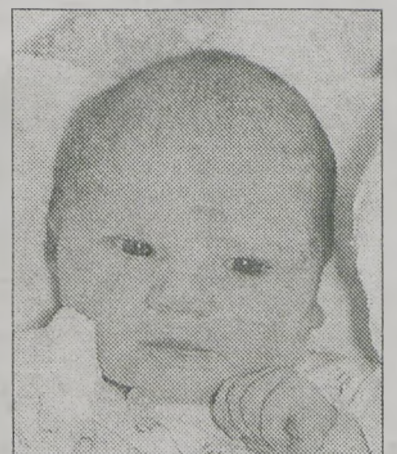
1. Wiktorii Wiatrak, córka Wiolety i Dariusza z Krotoszyna, ur. 7 czerwca, waga – 4,480 kg, dl. – 60 cm.



2. Maja Kurzawska, córka Haliny z Krotoszyna, ur. 5 czerwca, waga – 3,00 kg, dl. – 55 cm.



3. Aleksandra Waleczak, córka Pauliny i Karola, ur. 21 czerwca, waga – 3,900 kg, dl. – 57 cm.



4. Aleksandra Organista, córka Małgorzaty i Zbigniewa z Korytnicy, ur. 21 czerwca, waga – 3,360 kg, dl. – 53 cm.

PSL włączyło się w walkę o sąd rejonowy

Senator z ramienia PSL Andżelika Możdżanowska i lokalni działacze tej partii sprzeciwiają się projektowi ministra sprawiedliwości w sprawie zniesienia Sądu Rejonowego w Krotoszynie.

19 czerwca w biurze PSL w Krotoszynie odbyło się spotkanie z udziałem: senator Andżeliki Możdżanowskiej, wicestarosty Krzysztofa Kaczmarska, burmistrza Juliana Joksia i szefów lokalnych struktur PSL: Stanisława Szczotki i Franciszka Marszałka. Tematem wystąpienia senator był nowy projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości (z 6 czerwca) w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych oraz ustalenia siedzib i obszarów właściwości sądów.

Powolny demontaż powiatu

Nowy projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zakłada zniesienie 79 sądów rejonowych na terenie kraju, w tym aż 13 w Wielkopolsce. Zgodnie z nim krotoszyński sąd ma podlegać od stycznia 2013 r. pod Ostrów Wlkp. Senator Możdżanowska jest temu przeciwna. – *Apelowałam do pana ministra, aby wycofał się całkowicie z tego pomysłu. Nie ta-*

Patryk Pietrzak

(prezes Sądu Rejonowego w Krotoszynie)

Poseł Maciej Orzechowski był najbardziej zaangażowanym parlamentarzystą w obronę Sądu Rejonowego w Krotoszynie. Robił, co mógł, aby nie doszło do zniesienia naszego sądu. Byliśmy w stałym kontakcie, nie tylko telefonicznym, ale i osobistym. Na jego prośbę przekazywałem mu wiele informacji o działalności sądu. Zapewniał mnie, że wielokrotnie interweniował w ministerstwie sprawiedliwości.

ki był zamysł powstania powiatów w 1998 r. Jeżeli będziemy likwidować jednostki o zasięgu powiatu, to osłabiamy jego funkcje, a podstawą ich utworzenia były sądy, prokuratury, policja. To powolny demontaż państwa – mówiła.

16 zapytań

złożył od 2008 r. poseł ws. likwidacji sądów i prokuratur w Wielkopolsce

Akcja protestacyjna 15 lipca

PSL złożyło oficjalny wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie likwidacji części sądów rejonowych. Podpisało się pod nim sześciu posłów *Solidarnej Polski* i *Ruchu Palikota*. – *4 lipca na zaproszenie PSL samorządowcy z powiatów: krotoszyńskiego (...), ostrzeszowskiego i pleszewskiego (...) spotkają się z premierem Pawlakiem, a być może również z ministrem Gowinem, by wyrazić swoje zdanie przeciwko likwidacji tych placówek.*

O tym, że wcześniej nasz sąd miał podlegać pod Jarocin, mówił Julian Joks. – *Wykazaliśmy, że nasz sąd pod względem toczonych spraw i wpływających wniosków stoi na poziomie przewyższającym Jarocin. Pamiętam, jak walczyliśmy o powiat. Wtedy sąd był naszym mocnym punktem – podkreślał.*

Głos zabrał również Krzysztof Kaczmarek: – *Nie wyobrażam sobie, żeby mieszkańcy cieszyli się, jeżdżąc*

*do Ostrowa po odpis z księgi wieczystej. Czy to jest zamysł decentralizacji państwa? Wcześniej były boje o sanepidy i nadzory budowlane. Przeczytał też fragment artykułu z *Gazety Prawnej*. Milion złotych będzie kosztować sama wymiana tablic i pieczęci. Przesunięciem ma ulec 1879 urzędników. – Tyle będzie kosztować nas na podobak to rozporządzenie – zakończył.*

A co zrobił poseł?

Podano także, że każdy mieszkaniec, który jest przeciwny likwidacji sądu, może zgłosić się do biura PSL od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 12.00 i złożyć swój podpis na protestcie.

Nie obyło się bez politycznych wycieczek. – *Ja myślę, że takim rozporządzeniem minister chciał wprowadzić nas w błąd. Zadziałaliśmy jednak szybko, po raz kolejny. I mimo czasami różnic w poglądach politycznych wierzę, że będzie nam przyświecać ten sam cel. Wciąż jednak zadaję sobie pytanie: co poseł Orzechowski zrobił dla tego typu akcji? – mówił Stanisław Szczotka.*

Jego słowa podtrzymała senator, która dodała: – *Niestety, nikt z PO na wniosku do trybunału się nie podpisał – mówiła. – Walka o utrzymanie sądu to dzisiaj dla nas sprawa priorytetowa – dorzucił Franciszek Marszałek.*

Poseł zrobił wiele

O aktywności Macieja Orzechowskiego można było przeczytać m. in. w *Rzecz* wielokrotnie: w styczniu (dwa razy), w lutym i marcu, co

przez stawiających zarzuty zostało całkowicie pominięte.

Przypominamy więc, że poseł – zaniepokojony pogłoskami o likwidacji krotoszyńskiego sądu – pierwsze zapytanie poselskie złożył już w 2008 r. Później ponawiał je w latach 2009, 2011 i 2012. Interweniował również w sprawie likwidacji Prokuratury Rejonowej w Krotoszynie (2011, 2012), ale to nie wszystko. Interweniował – w ramach swoich możliwości – przeciw zamknięciu sądów i prokuratur w Gostyniu, Ostrzeszowie, Pleszewie i Rawiczu (2009-2012).

W ostatnich miesiącach w siedzibie resortu odbyły się trzy spotkania posła Orzechowskiego z wiceministrem Grzegorzem Wałęjką oraz dwa z ministrem Gowinem. Ich tematem było ocalenie sądu w Krotoszynie oraz innych sądów w Wielkopolsce. Uczestniczył też w ministerialnym spotkaniu z samorządowcami.

Pionki na szachownicy

Zabierający głos na spotkaniu w Krotoszynie nie chcieli o tym pamiętać. Okazuje się ponadto, że nikt nie zaproponował wcześniej posłowi – jak nam powiedział – podpisania projektu P S L . Według jego słów sukces tej partii w ewentualnym ocaleniu sądu w południowej Wielkopolsce wydaje się iluzoryczny i ma charakter przesunięcia pionków na szachownicy. Bo Kępno owszem miałoby zostać, ale przepadłby Ostrzeszów. Podobnie jak Jarocin wchłonąłby Pleszew, a Ostrów Krotoszyn.

Ostrze reformy sędziowskiej na-



Senator Andżelika Możdżanowska



Poseł Maciej Orzechowski

dal wydaje się nieublagane i niestępne, a ekonomiczne argumenty ministra sprawiedliwości nie do odrzucenia.

Marcin Szyndrowski, (red.)

RZECZ PRAWNA

Jestem pracownikiem służby zdrowia. W 2004 roku miałem zawarty kontrakt z NFZ. NFZ uznał, że działałem na szkodę pacjentów i skierował sprawę do sądu karnego. Sprawa zakończyła się wyrokiem sądowym skazującym. Sąd przydzielił mi kuratora, który nakazał mi oddać pacjentom pieniądze. Od dwóch lat nie prowadzę już gabinetu i jestem przewlekle chory. Czy mogę karę pieniężną zamienić na prace społeczne? Jak to zrobić? Odwołałem się od wyroku, a jednocześnie zainteresowałem moją sprawą rzecznika praw obywatelskich.

Czytelnik

Z opisu wynika, że sąd w wyroku karnym nałożył na Pana tzw. środek karny, polegający na obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonym. W tym przypadku obowiązek ten sprowadza się do zapłaty określonych kwot pieniężnych na rzecz osób wyszczególnionych w wyroku. Wyrok z orzeczonym obowiązkiem

naprawienia szkody stanowi tytuł egzekucyjny i jest podstawą prowadzenia ewentualnej egzekucji przez komornika. Innymi słowy, skazany staje się dłużnikiem pokrzywdzonego. Pokrzywdzony nie musi kierować sprawy do sądu cywilnego, żeby odzyskać utracone pieniądze.

O obowiązku naprawienia szkody orzeka w jednym postępowaniu sąd karny. Do spraw związanych z wykonywaniem wyroków sądów karnych stosuje się kodeks karny wykonawczy z 6.06.1997 r., lecz jego przepisy nie przewidują możliwości zamiany obowiązku naprawienia szkody na prace społeczne. Nałożony na skazanego obowiązek ma służyć przede wszystkim pokrzywdzonemu, więc nie można go zamienić na prace wykonywane dla dobra publicznego. Istnieje jednak możliwość podjęcia przez skazanego negocjacji z pokrzywdzonym, w wyniku których można np. ustalić, że skazany zapłaci swój dług w określonych ratach. Można również umówić się, że

skazany zamiast zapłaty wykona na rzecz pokrzywdzonego określone usługi. W Pańskiej sytuacji istnieje zatem możliwość ustalenia z NFZ lub pacjentami, że zamiast należnej kwoty wykona Pan na ich rzecz świadczenia zdrowotne o wartości odpowiadającej tej kwocie. Takie ustalenia mogą zostać poczynione tylko pomiędzy skazanym a pokrzywdzonym. Ani sąd, ani kurator sądowy nie ingeruje w nie. Istotne jest, by szkoda pokrzywdzonego została naprawiona. Forma zależy od ustaleń pomiędzy skazanym a pokrzywdzonym. Nie ma zatem żadnej formalnej ścieżki, która prowadziłaby do zamiany środka karnego na prace społeczne.

Krzysztof Raczyński



Kolarskie zmagania za nami

13 czerwca w Biadkach odbył się wyścig kolarski z cyklu *Wielkopolska Próba Kolarska*. Bardzo dobrze poradzili sobie kolarze z miejscowego klubu *AS*.

Zgłosiło się 90 zawodników (40 dziewcząt i 50 chłopców), którzy w zależności od wieku rywalizowali na poszczególnych dystansach. Przyjechali m.in. kolarze z Jarocina, Kalisza czy Ostreszowa. Najmłodszy miał do pokonania jedno okrążenie o długości 1.850 metrów, a najstarsi odcinek sześciokrotnie dłuższy. Tylko czterech zawodników nie ukończyło wyścigu z powodu wywrócenia się. Poza otarciami, przede wszystkim kolan, nic się nie stało.

Na najlepszych czekały nagrody, puchary i medale, a po wyścigu wszyscy mogli skorzystać z ciepłego posiłku i napojów. – Wyścig stał na wysokim poziomie organizacyjnym.

Wyniki kolarzy z Biadek

dziewczeta – rocznik 2002 i młodsze
2. Zuzanna Bagrowska

chłopcy – rocznik 2002 i młodszy
2. Jakub Począta

dziewczeta – rocznik 2001
3. Roksana Łaskarzewska

chłopcy – rocznik 2001
3. Michał Przekwas
4. Dawid Woźniak
8. Kacper Nowak
9. Kamil Ibron

dziewczeta – rocznik 2000
4. Iwona Przekwas
10. Weronika Szulc

chłopcy – rocznik 2000
7. Borys Filipczak
8. Mikołaj Szakiel

dziewczeta – rocznik 1999
6. Anna Woźniak
7. Marta Aleksandrak

chłopcy – rocznik 1999
2. Jakub Wronka

chłopcy – rocznik 1997
3. Kamil Począta

pierwsza trójka w kat. szkół podstawowych
1. SP Biadki – 116 pkt.
2. SP Kozminek – 107 pkt.
3. SP Wola Droszewska – 105 pkt.

Chciałbym serdecznie podziękować Piotrowi Maleckiemu z Milicza i Maciejowi Począcie z Biadek za pomoc przy organizacji imprezy. Ogromne wyrazy uznania kieruję również do

zawodników, którzy mimo ciężkich warunków walczyli do końca w duchu fair play – podsumował imprezę Mariusz Karbowski z klubu AS.

(szym)



Kolarze z Biadek zajęli czołowe miejsca w swoich kategoriach

Rozdrażewcy oldboje na podium

16 czerwca w Obornikach Śląskich odbył się turniej piłki ręcznej oldbojów. Rozdrażewska drużyna po emocjonujących pojedynkach zajęła trzecie miejsce.

W rozgrywkach uczestniczyły następujące zespoły: *Bór* Oborniki Śląskie, *KS* Milicz, *Śląsk* Wrocław, *KS* Świdnica oraz *Orkan* Rozdrażew. Wszystkie mecze rozgrywano na zasadzie każdy z każdym, po 20 minut bez przerwy. Rozdrażewska ekipa wygrała ze *Śląskiem* Wrocław 11:10, a z *KS* Milicz 7:4. Mecze z drużynami z Obornik

i *Świdnicy* przegrała 8:9 i 9:11.

Mimo to zajęła trzecie miejsce, plasując się przed *Świdnicą* i *Obornikami*. – Takie turnieje pokazują, że sport jest

ważny w każdym wieku. Ten jest organizowany co roku i zawsze stoi na wysokim poziomie – podsumował rozdrażewianin Henryk Jankowski.

(szym)



„Orkan” Rozdrażew przywiózł brązowy medal

Orkan Rozdrażew

Stanisław Kowal (bramkarz), Zbigniew Gostek, Janusz Chmielarz, Radosław Wasik, Stanisław Bartkowiak, Tadeusz Klamarczyk, Ryszard Keller, Zbigniew Łakowski, Henryk Jankowski.

Juniorzy Astry bezkonkurencyjni

Na początku czerwca juniorzy młodsi z krotoszyńskiej *Astry* wygrali minimistrzostwa Euro 2012 w Kole.

W turnieju wzięło udział 16 drużyn z Polski i Ukrainy. Reprezentujący nasz powiat zawodnicy *Astry* Krotoszyn byli rewelacyjni, gromiąc rywali w meczach grupowych, półfinale i wielkim finale. Niedzielne mecze finałowe obejrzało wielu kibiców z Kola i okolic oraz zaproszeni goście, na czele z wicemarszałkiem Sejmu RP, Eugeniuszem Grzeszczakiem, ambasadorami Ukrainy i Gruzji oraz starostą krotoszyńskim, Leszkiem Kulką. Za zwycięstwo drużyna otrzymała

okazały puchar oraz medale. Indywidualnie wyróżniono zawodników *Astry* za umiejętności. Królem strzelców został Mikołaj Marciniak (23 gole), a najlepszym bramkarzem – Mateusz Wronecki, który w całym turnieju puścił tylko pięć bramek.

(max)

Skład drużyny

Mateusz Wronecki, Jakub Sekuła, Piotr Cichowlas, Szymon Jankowski, Artur Młynarczyk, Mikołaj Marciniak, Dawid Przybyszewski, Kamil Talarczyk, Michał Biernat, Łukasz Budziak, trener Przemysław Gustowski.



Złoty skład

Brąz dla piłkarzy z ósemki



Chłopcy z SP nr 8 w akcji

8 i 9 czerwca w Gnieźnie odbył się finał piłkarskiego turnieju *Orlik Cup 2012*. Piłkarze z krotoszyńskiej Szkoły Podstawowej nr 8 zajęli w nim trzecie miejsce.

Impreza była elementem XIII Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Weźniejsi zespół z *ósemki* triumfował w finale rejonu kaliskiego. W fazie grupowej krotoszyńskie wygrały 7:2 z *Lenartowianami* oraz 3:0 z *Czajkowem*, w półfinale po rzutach karnych pokonali drużynę z *Koryt* (w regulaminowym czasie było 1:1), a w decydującym pojedynku wygrali 3:2 z rywalami z *Kalisza*. Dzie-

ki temu sukcesowi ekipa SP nr 8 reprezentowała rejon kaliski w wielkopolskim finale.

W Gnieźnie walczyło osiem drużyn, które najpierw podzielono na dwie grupy. Stawką było mistrzostwo Wielkopolski. Piłkarze z Krotoszyna trafili do grupy B. Tam po emocjonujących pojedynkach przegrali 1:3 z gospodarzami z Gniezna, a następnie wygrali 3:0 ze *Złotowem* i 5:1 z *Zęborem*. Zajmując drugie miejsce w grupie, awansowali do czołowej czwórki.

W półfinale krotoszyńscy piłkarze ulegli 2:4 zespołowi SP nr 34 *Poznań*, który został triumfátorem turnieju. Mecz o brąz rozstrzygnęli na swoją korzyść, pokonując 2:1 piłkarzy z *poznajskiego Starego Miasta*.

(szym)

Skład drużyny

Mikołaj Czekański, Oskar Machowski, Piotr Ryba, Kacper Kmieciak, Mikołaj Sierodźki, Kacper Pinkowski, Bartosz Majchszak, Krzysztof Dymarski, Kacper Kuźnicki, Sebastian Urbaniak.

Siatkarze z siódemki w krajowej czołówce



Brąz to zwieńczenie ciężkiej pracy zawodników szkoły na Parcelkach

W dniach 7 – 10 czerwca rozegrano w Głuchołazach krajowy finał igrzysk młodzieży szkolnej w siatkówce chłopków. Podopieczni Piotra Robakowskiego, czyli mistrzowie Wielkopolski, spisali się na medal – brązowy.

Siatkarze z krotoszyńskiej Szkoły Podstawowej nr 7 byli najmłodszym zespołem turnieju, składającym się w większości z zawodników o rok młodszego od rywali. Już samo znalezienie się w gronie szesnastu finalistów, którzy przebrnęli przez etapy mistrzostw miast, powiatów, rejonów i wreszcie województw, było wielkim wyróżnieniem.

Siatkarze z siódemki w grupie eliminacyjnej pokonali wszystkich konkurentów, pewnie torując sobie drogę do wielkiego finału w Głuchołazach. Wygrywali kolejno z SP 11 Starachowice (25:9, 25:6), SP 39 Szczecin (25:11, 25:14) i SP 50 Wrocław (25:12, 25:10). W bojach ówierfina-

łowych odnotowali dwie wygrane – 2:1 (16:25, 25:14, 15:11) z SP 6 Białą Podlaską i 2:0 (25:18, 25:10) z ZSS 6 Nysa, oraz jedną porażkę – 0:2 (19:25, 22:25) z SP 56 Łódź. Awansowali do półfinału z drugiego miejsca. W pojedynku o wejście do finału krotoszyńskie zmierzyły się z SP 2 Brzesko. Pierwszy set należał do ich rywali, ale w drugiej partii nasi siatkarze pozwolili przeciwnikom na zdobycie zaledwie pięciu punktów. W tie-breaku chłopcy z Krotoszyna przegrali do 11.

W meczu o brązowy medal pewnie pokonali SP 28 Toruń w dwóch setach (25:22, 25:11). Pierwsze miejsce zajęli siatkarze z Łodzi, a drugie młodsi mieszkańcy Brzeska. – Pokazali wy-

Skład drużyny

Piotr Czwojdzński, Kacper Kostka, Patryk Foltynowicz, Dawid Sasin, Bartosz Kaik, Bartłomiej Talaga, Daniel Pomirski, Kacper Grześkowiak, Jakub Tajdel, Mateusz Bochyński.

sokie umiejętności, ale przede wszystkim charakter; walcząc do ostatniej piłki z zespołami o dużo lepszych warunkach fizycznych. Na boisku tworzyli kolektyw, grali bardzo konsekwentnie i cierpliwie, co dało doskonały rezultat. To wspaniałe zakończenie bardzo trudnego dla nas sezonu. Przed nami jeszcze udział chłopców z rocznika 2000 w mistrzostwach Polski, które na początku lipca odbędą się w Zabrze. Nasza drużyna będzie broniona srebrnego medalu, wywalczanego w ubiegłym sezonie – powiedział nam trener ekipy, Piotr Robakowski.

(max)

Pingpongiści walczyli o puchar

9 czerwca w Kobylinie odbył się turniej tenisa stołowego o puchar burmistrza, adresowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów

Zawody już po raz piąty towarzyszyły Dniom Kobylina. Wystartowało 41 zawodników z gmin: Kobylin, Krotoszyn, Koźmin Wlkp., Zduny i Piaski. Turniej rozgrywano w trzech kategoriach wiekowych. Nagrody ufundował Urząd Miejski. (max)

Zwycięzcy

Kl. I – IV (dziewczęta)

Anastazja Brylewska, SP Bożacin

kl. I – IV (chłopcy)

Wiktoria Malec, SP Zduny

Kl. V – VI (dziewczęta)

Marta Nowak, SP Zalesie Małe

kl. V – VI (chłopcy)

Mikołaj Grzybka, SP Koźmin Wlkp.

gimnazja (dziewczęta)

Ksenia Reyer, Kobierno

gimnazja (chłopcy)

Marcin Pawlak, Bodzewo



Po lewej: w pojedynku tenisowym wicelider swojej kategorii, Łukasz Wachowiak

Siatkówka plażowa

Paszek i Radojewski na podium

W turnieju eliminacyjnym do mistrzostw Polski w siatkówce plażowej mężczyzn w Nysie krotoszyńszanin Mateusz Radojewski zajął drugie miejsce. Jeszcze lepiej spisała się Daria Paszek, także krotoszyńszanka, która wygrała turniej ogólnopolski w Toruniu.

17 czerwca w finale w Nysie Mateusz Radojewski i Marcin Melnarowicz z Kalisza ulegli Piotrowi Janiakowi i Sebastianowi Sobczakowi (obaj z Łodzi). Tym samym zajęli drugie miejsce i zdobyli obaj po 126 punktów do rankingów w cyklu eliminacji do finału mistrzostw Polski. Mając 216 pkt. Popularny Radar jest w rankingu sklasyfikowany na 17.

miejscu w Polsce. Jeszcze większy sukces odniosła Daria Paszek z Krotoszyna, która w duecie z Beatą Gałek została zwyciężczynią Grand Prix polski kobiet podczas tegorocznej edycji *Plaży Góryku* w Toruniu. W finale obie panie zmierzyły się z Kingą Kołosińską i Moniką Brzostek. Wydawało się, że zostaną pokonane przez bardziej doświadczonych zawodniczek, tymczasem finał był jednostronny, a ku zaskoczeniu kibiców triumfowały Paszek i Gałek. Nasza reprezentantka i jej koleżanka przystąpiły po zawodach, że wygrały dzięki temu, że pokazały radosną siatkówkę. Zagrały bez presji na osiągnięcie wyniku i m.in. dlatego zdobyły złoty medal. (popi)



Mateusz Radojewski (z prawej) i jego partner Marcin Melnarowicz byli drużdy w Nysie

Biegali w Wolsztynie

Kolejny udany start mają za sobą biegacze z klubu Krotosz. 27 maja wzięli udział w biegu na 10 km pod nazwą Wolsztyńska Dziesiątka.

Najlepiej spisał się Krzysztof Kasprzak, który w stawce siedmiuset biegaczy w kategorii open był 22., a Bogdan Parysek i Czesław Sienkiewicz stanęli na podium w swoich kategoriach wiekowych. – Można by rzec, bieg jak każdy inny. Jednak zaangażowanie miejscowych władz i wysoki poziom, z jakiego wystartował Wolsztyn,

świadczą o dużej sile przebiecia, aby się dostać na mapę polskich biegów. Ta urocza kraina wielkopolskich jezior niewątpliwie corocznie już będzie gościć krotoszyńszanin – powiedział gazecie Walery Maćkowiak z Krotosz.

Imprezę zaszczylił swoją obecnością nawet prezydent Poznania, który mimo nawału obowiązków związaneego z mistrzostwami piłkarskimi nie omieszkował przybyć do Wolsztyna. – Bieg był przykładem, jak powinno się promować male miasto, które mimo tylu atrakcji turystycznych, jak czyste jeziora i najsłynniejszy skansen lokomotyw w Europie, nie poprzestaje na nich – zakończył W. Maćkowiak. (szyn)

„Wolsztyńską Dziesiątkę” zaliczyli

Andrzej Szymański, Bogdan Parysek, Czesław Sienkiewicz, Jan Knapik, Krzysztof Kasprzak, Piotr Tyczyński i Walery Maćkowiak.

Osiem medali młodzików

8 i 9 czerwca w Woli (woj. śląskie) odbywał się turniej zapaśniczy młodzików. Bardzo dobrze zaprezentowali się tam młodzi zawodnicy krotoszyńskiego Ceramika, zdobywając łącznie 8 medali.

Kolejny w tym roku zapaśniczy turniej młodzików zorganizowano w ramach Ogólnopolskiego Turnieju Uczniowskich Klubów Sportowych. Do zapaśniczych zmagania przystąpiło ponad stu zawodników z całego kraju. Ekipa Ceramika wyjechała na zawody w dość okrojonym składzie, ale to wystarczyło, żeby drużynowo zająć

drugie miejsce z 70 punktami na koncie. Lepszą okazała się tylko ekipa z Rudy Śląskiej, która przeskoczyła naszych zapaśników o 8 punktów.

Złote medale w swoich kategoriach wywalczyli: Rafał Bochyński (kat. 38 kg), Miłosz Setecki (kat. 85 kg) i Jakub Brylewski (kat. 100 kg). Na drugim miejscu podium ze srebrnymi medalami stanęli: Maksymilian Fabiś (kat. 38 kg), Michał Mokracki (kat. 59 kg) i Jakub Strasburger (kat. 100 kg). Brązowe medale zdobyli: Dominik Fabiś (kat. 38 kg) i Szymon Wojtkowski (kat. 42 kg). (szyn)

Królewski podarunek

Rzadko na łamach *Rzeczy* informujemy o życiu sfer arystokratycznych czy rodzin królewskich, tym razem jest jednak okazja szczególna. Ostatnia wizyta księcia Walii Karola z małżonką w Glasgow miała niespodziewany wątek krotoszyński, o czym doniosły zresztą brytyjskie media.

10 maja br. para książęca w trakcie swojej wizyty odwiedziła także słynną szkołę City of Glasgow College, gdzie na 2600 kursach o różnych profilach zawodowych uczy się około 40 tysięcy osób ze 135 krajów.

Podczas zamkniętej uroczystości

Radek Nowacki – krotoszynianin, absolwent *Kołłątaja* z 1996 r., fotograf i dziennikarz. Absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego, City of Glasgow College i University of West of Scotland. Członek International Federation of Journalists i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Szef Działu Fotograficznego w *Gazeta.E.com*. Publikuje między innymi w *Sunday Post*, *Sunday Mail*, *The Best Scottish Wedding Magazine*, *The Voice of Poland*, *Polish Express*, *Nowym Czasie*, serwisie Polskiej Agencji Prasowej i innych. Autor i uczestnik licznych wystaw i projektów fotograficznych (www.radeknowacki.com).

na ręce honorowych gości przekazał cztery fotografie, przedstawiające portrety studentów połączone w dyptyki ze wspaniałymi szkockimi krajobrazami. Niewątpliwą niespodzianką jest fakt, że autorem wybranych prac jest student z Polski, krotoszynianin – Radek Nowacki. Fotografie stanowią fragment dużego projektu realizowanego przez Radka pod nazwą *The Scots DNA*.

– *Chciałem stworzyć wyjątkowy dokument o Szkocji i jej mieszkańcach* – mówi o swoim przedsięwzięciu. – *Już 7 lat mieszkam w tym pięknym kraju i namiętnie fotografuję szkockie pejzaże i portretuję ich mieszkańców. Przy realizacji projektu „The Scots DNA” szukałem lirycznych pejzaży, aby połączyć je z mocnym i prostym portretem. Podróżując po Szkocji, wszędzie wozilem ze sobą białe tło, które przy pomocy taśmy klejącej mocowałem na ścianach budynków. Zdecydowałem się fotografować przy świetle dziennym, aby zachować jak najbardziej naturalny charakter portretu.*

Radek Nowacki swój projekt rozpoczął w lutym 2012 r. i zamierza go kontynuować przez najbliższy rok, tworząc serię około 200 fotografii.

We wstępie do swojej pierwszej książki Witkacy pisał, że dążył do tego, aby ukazać potworność ludzkich doznań na tle piękności natury. Dyptyki Radka wydają się również ilustrować ludzką naturę w odniesieniu do pejzażu, w jakim ci ludzie żyją, lub w jakim ich zastał. Postaci na białym tle nakazują skoncentrować się na ich życiowym piętnie zawartym w sylwetkach i twarzach. Nie ma tam witkacowskiej potworności, ale jest bardzo osobista opowieść o ich własnym losie, którego kontekstem jest pejzaż.

Przypatrując się uważniej fotografiom Radka daje się zauważyć subtelne cechy wspólne obu łączonych obrazów; raz jest to kształt, a czasem kolor, więc może jest tak, że upodobniamy się do otaczającego nas świata i odwrotnie, kształtujemy otaczającą nas rzeczywistość na swoje podobieństwo. Te fotografie ostatecznie dowodzą, że Radek znalazł klucz otwierają-



Radek Nowacki

cy skrzynię pełną niezwyklej szkockich opowieści. To dowód również na pewną nie tylko genetyczną ciągłość, ale na nigdy nieprzerwaną nić tradycji, której początek gubi się gdzieś

w starożytnym świecie szkockich legend.

Nie wolno zapominać, że te niezwykle relacje pomiędzy ludźmi a krajobrazem odkrył w Szkocji polski emigrant – artysta. Po uroczystym wręczeniu fotografii prace Radka Nowackiego zostały przewiezione do książęcej siedziby Dumfries House, gdzie dołączą do *Royal Collection* (królewskiej kolekcji dzieł sztuki).

– *To dla mnie ogromne wyróżnienie i honor* – opowiada Radek Nowacki – *Poproszono mnie o przygotowanie swoich prac do wydruku i powiedziano mi, że będą one prezentem dla kogoś bardzo ważnego. Dopiero w dniu wręczenia fotografii dowiedziałem się, dla kogo są one przeznaczone. Wszystkie ze względów bezpieczeństwa. Tak naprawdę adresata moich prac poznałem dopiero, gdy otrzymał on moje fotografie.*

Paweł W. Pióćlenniczak



Jeden z serii jego dyptyków



REKLAMA

Nowe mieszkania na sprzedaż

ZK Teomina S.A. Krotoszyn, ul. Ceglarska 1, tel. 602 380 510

125 000 zł* **36** mieszkanie m²

* Podana kwota jest ceną brutto

189 000 zł* **56** mieszkanie m²

* Podana kwota jest ceną brutto

236 000 zł* **70** mieszkanie m²

* Podana kwota jest ceną brutto



Budynek znajduje się na wydzielonej działce 1430 m². Jest zlokalizowany niedaleko centrum, w pobliżu m.in. apteka, przedszkole, sklep spożywczy i basen.

W cenie zapewniamy panele, płytki do kuchni, łazienki i korytarza, telewizor LCD 30", kuchenkę elektryczną, zmywarkę, pralkę, umywalkę, kabinę prysznicową oraz sedes. Korzystne warunki zakupu: spłata w ratach do końca 2012 r. (lub kredyt) przy wpłacie 25% kwoty do końca lutego 2012 r. Jeżeli wpłata całości nastąpi do 30.06.2012 r., to udzielamy 3% upustu od całości.



www.rzecz.krotoszynska.pl

Nasza strona co tydzień odwiedza ponad 3000 internautów • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszemy lub skomentować nasze publikacje • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dzieje się!* oraz codzienną *prognozę pogody* • Wyniki plebiscytu *Krotoszyńszanin XX wieku* • Bogaty serwis gości *Rzeczy* oraz tytułu *Krotoszyńszanin Roku* i *Przyjaciel Krotoszyńska* • Archiwum gazetowe od 2003 r.



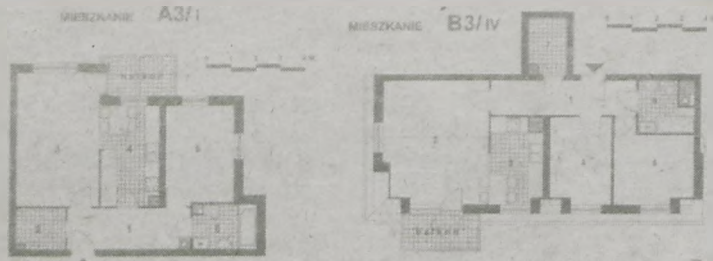
OSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYN



NOWE MIESZKANIA

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,
CZYNNE WTOREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00
KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 690 009 899, PON.-PT. OD 9.00 DO 17.00
ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP
TEL. 61 285 03 87



www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl

REJESTRACJA POJAZDÓW OD „A” DO „Z” w ciągu 7 dni!

Urząd Celný – akcyza
tłumaczenie przysięgłe

Urząd Skarbowý
– VAT-25, VAT-23, PCC-I

Wydział Komunikacji

Możliwość dojazdu
do Klienta

KONTAKT:

602 315 971
604 534 458

REJESTRACJA POJAZDÓW

POŻYCZKI

dla osób bez zdolności
kredytowych,
także dla osób
ze złą historią w BIK

Do 10 000 zł na 48 m-cy

tel. 62 738 18 04
ul. Wrocławska 42, Ostrów

www.dobrekredyty.broomer.pl

Zamieść reklamę na

www.rzecz.krotoszynska.pl

To się
opłaca!

62 725 33 54

emarketing@rzecz.krotoszynska.pl

ŚWIAT DZIECKA

Firma Malwa
posiadająca sieć sklepów Świat Dziecka
zaprasza do nowo otwartego punktu

Krotoszyn, ul. Zdunowska 5



Oferujemy:

- atrakcyjny towar
- wiele promocji
- bardzo przystępne ceny
- możliwość odebrania zabawek zakupionych w sklepie internetowym bez kosztów przesyłki

20-letnie doświadczenie w branży zabawkowej

Nasze sklepy: Ostrzeszów, Ostrów Wlkp.
Sklep internetowy www.e-zabawki.sklep.pl

SZKOŁA **THE GOLD BELL**

JĘZYKÓW OBCYCH

Placówka *The Gold Bell* pod nadzorem pedagogicznym
Kuratorium Oświaty w Poznaniu od 1998 r.
11-letnia tradycja i doświadczenie w nauczaniu języków
– nasi absolwenci są dzisiaj wykwalifikowanymi lektorami.

Zapisy na nowy rok szkolny:
ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI,
WŁOSKI, HISPANJSKI, ROSYJSKI.
Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych

- ✓ Łączymy metodę tradycyjną z konwersacją
- ✓ Również metoda callana – angielski 4x szybciej
- ✓ Zaświadczenia do ZUS-u
- ✓ Comiesięczny system płatności, 130 godzin w roku – więcej niż inni
- ✓ Małe grupy, podręcznik gratis
- ✓ Przygotowanie do wszystkich egzaminów: gimnazjalnego, matury FC, CAE, itp.
- ✓ Doświadczona i wykwalifikowana kadra pod nadzorem metodyka
- ✓ Specjalne programy dla dzieci przedszkolnych i ze szkół podstawowych

MÓWISZ NA KAŻDYCH ZAJĘCIACH
GWARANCJA SKUTECZNOŚCI NAUCZANIA

NAJNIŻSZA CENA W MIEŚCIE !!!

I Prywatne Centrum Korepetycji GOLD EDUCATION

Potrzebna Ci pomoc w nauce? Przyjdź do nas! Skutecznie i bezstresowo udzielamy korepetycji ze wszystkich przedmiotów od szkoły podstawowej do ponadgimnazjalnej.

- korepetycje przedmiotowe nadrabiające zaległości w szkole
- kursy przygotowujące do sprawdzianu szóstoklasisty
- kursy przygotowujące do egzaminu końcowego w gimnazjum
- kursy dla uczniów szkół średnich i maturzystów zdających egzaminy dojrzałości
- korepetytorami są wykwalifikowani nauczyciele na co dzień pracujący w danych typach szkół
- zajęcia w kilkuosobowych grupach lub indywidualnie
- ceny już od 10 zł 60 minut zajęć!

www.thegoldbell.vel.pl

Zapisy na nowy rok szkolny (do 31.08 – 5% rabatu) 20.08-10.09 (pon.-pt.) w godz. 14.00-19.00 w budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 przy pl. Jana Pawła II 5 w Krotoszynie
Tel. 62 725 22 28 (w godz. 14.00 – 19.00), 62 722 65 78 (po 20.00), informacja: tel. 607 082 680

Skajfan

Wynajem **kajaków, kanu, pontonów**. Graty rabaty, transfer osób.
Wejdź na www.skajfan.pl i zaplanuj swój spływ po Baryczy już dziś!!!

tel. 695 44 77 12
tel. 667 06 19 46

GOTÓWKA DO 300.000 zł

BEZ ZABEZPIECZEŃ

TEL: 506-092-201
505-133-427

Wygraj kurs języka obcego!

Trwa kolejna edycja naszego corocznego konkursu językowego. Jak pokazały poprzednie lata cieszy się on zawsze dużym zainteresowaniem Naszych Czytelników. Nagrodą jest bowiem nieodpłatny udział w rocznym kursie języka angielskiego w szkole językowej *The Gold Bell* (Krotoszyn, pl. Jana Pawła II

5 w ZSP nr 2). Co tydzień aż do 21 sierpnia, będziemy zamieszczać konkursowe kupony. Prosimy je gromadzić a na końcu nakleić na kartkę i przysłać do redakcji lub wrzucić do naszej skrzynki przy wejściu. Mamy też jeden warunek dodatkowy – do zestawu kuponów trzeba dołączyć krótką odpowiedź

na pytanie: *Dlaczego chcesz się uczyć języka obcego?*

(red.)



LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI POD ZASTAW

Krotoszyn
ul. Koźmińska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278

ZŁOTO, RTV, AGD, NOTEBOOKI, GSM

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU *SOLIDARNOŚCI*. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik *rzeczony* w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwadzieścia czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszko, Agnieszka Marciniak, Marcin Szindrowski. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak, Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artystei występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szulc, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawli, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

